

PROTOKÓŁ Nr 28/12
XXVIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka
z 28 grudnia 2012 r.

Ad.1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad XXVIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka dokonała Przewodnicząca Rady Miejskiej Aldona Nocna.

-p. Przewodnicząca Aldona Nocna - Witam wszystkich serdecznie. Witam wszystkich radnych. Mamy na liście 15 osób, a więc 100 % obecności. Witam serdecznie Pana Burmistrza Leszka Dzierżewicza, jego zastępcę Pana Mariana Ogrodowskiego, Panią Skarbnik Małgorzatę Sz wajkowską, Panią Sekretarz Barbarę Cichowską. Witam wszystkich kierowników podległych jednostek. Witam wszystkich dzisiejszych gości. Pomagać nam będzie Pan mecenas Krzysztof Bukowski, którego też serdecznie witam. Tak jak powiedziałam, mamy quorum, możemy obradować.

Ad.2. Wybór sekretarza i protokolanta obrad.

- p. Przewodnicząca – Proponuję na sekretarza dzisiejszych obrad Pana Grzegorza Adamczyk.

Kto z Państwa jest za tym, aby Pan Grzegorz Adamczyk był sekretarzem obrad?

„za”-15 radnych,

- p. Przewodnicząca - Na protokolantki proponuję Panią Katarzynę Turkiewicz i Maję Masłowską .

Kto z Państwa jest za tym, aby panie protokołowały dzisiejsze obrady?

„za”-15 radnych

Ad 3. Przedstawienie porządku obrad.

- p. Przewodnicząca- Państwo otrzymali porządek obrad. Oprócz stałych punktów, mamy podjęcie lub rozpatrzenie uchwał czy zajęcie stanowiska w siedmiu sprawach. Nie zostały wniesione inne uchwały. Jedynie korekty.

Ad 4. Przyjęcie protokołu XXVI i XXVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

- p. Przewodnicząca - Kto jest za przyjęciem protokołów z sesji Rady Miejskiej?

„za”- 15 radnych

Ad 5. Informacja Burmistrza Ciechocinka o wykonaniu uchwał podjętych na XXVI i XXVII sesji.

- p. Przewodnicząca - Bardzo proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Rewizyjnej.

- r. M. Satora – Jeśli nie ma dodatkowych informacji od czasu naszego ostatniego

spotkania, to Komisja Rewizyjna wnioskuje o przyjęcie tej uchwały.

- **p. P. Kanaś**- Szanowni Państwo, proszę, Panie Burmistrzu, powiedzieć, czy wpłynęły z Urzędu Wojewódzkiego jakieś wnioski dotyczące naszej „uchwały śmieciowej”? Czy Panu coś na ten temat wiadomo?
- **p. Burmistrz**- Do chwili obecnej nie ma żadnej oficjalnej i nieoficjalnej informacji, która dotyczyłaby podjętych uchwał szeroko pojętej problematyki śmieciowej, jak Pan był uprzejmy określić.

- **p. Przewodnicząca** - *Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu informacji o wykonaniu uchwał?*
„za”- jednomyślnie

Ad 6. Informacja Burmistrza Ciechocinka o działalności między sesjami Rady Miejskiej.

- **M. Satora** - Komisja Rewizyjna jest za podjęciem stosownej uchwały.
- **p. Przewodnicząca** - Dziękuję. Kto z Państwa chciałoby zabrać głos? Nie widzę.
Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały o przyjęciu działalności burmistrza między sesjami? Kto jest za?
„za”- jednogłośnie

Ad.7. Interpelacje i zapytania.

- **r. P. Kanaś** – Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Proszę mi powiedzieć, czy istnieją jakieś przeszkody, aby wydać Panu Krzysztofowi Babińskiemu decyzję środowiskową, a co za tym idzie, decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu basenu termalno-solankowego? Proszę mi odpowiedzieć też na pytanie, dlaczego wcześniej wydano wątpliwe pod względem prawnym decyzje, które zostały uchylone przez samorządowe kolegium odwoławcze? I proszę mi powiedzieć, kiedy wnioskodawca otrzyma dokument, o który wnioskował w tutejszym urzędzie?
- Drugie pytanie, a właściwie raczej żądanie deklaracji z Pana strony Panie Burmistrzu! Czy mógłby Pan zapewnić, tu oficjalnie, tu w tym miejscu podczas sesji obrad Rady Miejskiej, że na imprezę, którą Pan organizuje wieczór sylwestrowy w parku Zdrojowym, mieszkańcy i goście uzdrowiska będą mogli wejść przez bramę? Nie przez krzaki, jak to ostatnio miało znowu miejsce, a normalnie jak ludzie przez bramę. Chciałbym, aby Pan złożył taką deklarację, żeby ta impreza sylwestrowa w parku Zdrojowym była udana. Dziękuję.

Ad.8.1. Zmiana uchwały w sprawie uchwalenie budżetu miasta Ciechocinka na 2012 rok.

- p. Przewodnicząca**- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.
- p. G. Adamczyk**- Komisja zapoznała się z materiałem, nie zajęła stanowiska.
- p. M. Satora**- Komisja nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- p. K. Rytter**- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w tej sprawie.
- p. M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna nie głosowała w tej sprawie.
- p. P. Kanaś**- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Przechodzimy do podjęcia uchwały. **Kto z Państwa jest za przyjęciem uchwały zmiana uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ciechocina na 2012 rok?**
„za”- jednogłośnie

Ad.8.1. Wydatki budżetu miasta Ciechocinka, które w 2012 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja nie zajęła jednoznacznego stanowiska.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. k. Rytter- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna nie głosowała nad tym projektem.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie projektu tej uchwały.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję. Ja mam pytanie, Panie Burmistrzu, o odnowę funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych, zadanie realizowane przez firmę Gutkowski. Chciałam zapytać o ten termin 30 czerwca nowego roku. Skąd się wziął ten termin?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, jeśli jakiegokolwiek zadanie znajduje się na liście zadań, które przechodzą jako niewygasający wydatek na następny rok budżetowy, to ostateczny termin takiego rozliczenia musi nastąpić do 30 czerwca roku następnego. Jeśli tak się nie stanie, środki finansowe przestają być traktowane jako środki na realizację niewygasających wydatków i wchodzi do budżetu. Stąd ten ustawowy termin 2013 roku.

-p. Przewodnicząca- Nie widzę chętnych. Przechodzimy do podjęcia uchwały. **Kto jest za przyjęciem uchwały wydatki budżetu miasta Ciechocinka, które w 2012 roku nie wygasają z upływem roku budżetowego? Kto jest za ?**
„za”- jednogłośnie

Ad.8.3 Uchwalenie budżetu miasta Ciechocinka na 2013 rok.

-p. Burmistrz- „Wysoka Rado, w dniu 15 listopada br. otrzymaliście Państwo projekt budżetu na 2013 r., w którym **dochody budżetowe** określone zostały na poziomie **34.999.700,-zł**, a **wydatki budżetowe** ustalone zostały w wysokości **41.641.380,-zł**. Oznacza to, że **deficyt budżetowy** na 2013 rok ustalony został w wysokości **6.641.680,-zł** i w założeniu pokryty zostanie nadwyżką budżetową z lat poprzednich w wysokości 4.708.262,-zł oraz wolnymi środkami w kwocie 1.933.418,-zł.

W przedłożonym Państwu projekcie budżetu utworzono dwie rezerwy:

- ogólną w wysokości 203.000,-zł,

- celową na realizację zadań z zakresu zarządzania kryzysowego w wysokości 78.000,-zł.

Po dokonaniu korekty wynikającej z faktu utrzymania podatku od nieruchomości od osób prawnych i fizycznych (dotyczy to kwoty 230.000,-zł), **planowana kwota dochodów na 2013 r. będzie wynosiła 34.769.700,-zł**. Przedstawiając plan dochodów budżetowych, staraliśmy się w pełnej szczegółowości określić ich źródła i - na ile to możliwe - ich wielkości, choć w wielu pozycjach mogą wystąpić istotne

odchylenia. Zależą one bowiem od szeregu czynników niezależnych od polityki finansowej Gminy, np.:

- kondycji finansowej podmiotów gospodarczych (podatek od osób prawnych),
- niemożliwych do precyzyjnego oszacowania dotacji celowych z budżetu państwa,
- otwarta pozostaje sprawa pozyskiwania środków europejskich, mam tu na myśli końcowe rozliczenie inwestycji dot. rewitalizacji parków czy rozbudowy i adaptacji na potrzeby funkcjonowania Miejskiego Centrum Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej dawnego budynku kina „Zdrój”. W tym miejscu wspomnę tylko, że po trwającym blisko rok badaniu przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych procedur przetargowych dla tego ostatniego zadania czyli kina, rozstrzygnięcie jest korzystne dla Gminy, co pozwala mieć nadzieję na odzyskanie środków objętych korektą (sprawa jest w tej chwili w toku i myślę, że zmierza to wszystko w oczekiwanym przez nas kierunku). Zresztą podejmuję działania, które – taką mam nadzieję – przysporzą kolejnych środków europejskich do budżetu.

W części projektu dotyczącej wydatków uwzględnione zostały wszystkie zadania obowiązkowe Gminy, zarówno własne jak i zlecone. W pierwotnej wersji w załączniku inwestycyjnym zapisana została pozycja dotycząca, de facto, budowy nowego stadionu, przeznaczając na to zadanie kwotę 5 mln zł (przy wartości kosztorysowej 13 mln zł). Oznaczałoby to konieczność poniesienia trudnej do określenia przed przetargiem kwoty do wydatkowania w 2014 r., który będzie okresem największego obciążenia budżetu, wykupu obligacji i spłaty odsetek na kwotę 2,7 mln zł. Dogłębna analiza Wieloletniej Prognozy Finansowej, opinie komisji stałych Rady Miejskiej oraz prognozy analityków ekonomicznych sprawiły, że zaproponowałem wniesienie do pierwotnej wersji projektu budżetu autopoprawkę polegającą na:

- **zjęciu z planowanych zadań inwestycyjnych** zadania „Przebudowa płyty głównej wraz z systemem nawadniania, budowa płyty treningowej o sztucznej nawierzchni, ich oświetlenia oraz budowa trybun i budowa boksów dla zawodników na stadionie miejskim – poprawa infrastruktury sportowej” i kwoty 5 mln zł, na wspólnym posiedzeniu połączonych komisji padały różne propozycje i zaproponowałem **wprowadzenie do przyszłorocznego budżetu zadań:**

- budowa kanalizacji deszczowej i nawierzchni drogi ul. Słońsk Górny – 1.900.000,- zł,
- budowa kanalizacji deszczowej oraz nawierzchni drogi od sanatorium Krystynka” do ul. Słowackiego – 350.000,-zł,
- rewitalizacja skweru w obszarze pomiędzy ul. Traugutta a kościołem – 200.000,-zł,
- rewitalizacja kolejnego odcinka parku Zdrojowego – 1.000.000,-zł,
- samorządowy informator SMS – 17.000,-zł,
- zwiększenie wydatków na oczyszczanie miasta – 50.000,-zł,
- zakup psich pakietów – 6.000,-zł,
- wyposażenie ogródka jordanowskiego – 10.000,-zł.

W wyniku powyższych zmian **planowane wydatki** zmaleją o 1.467.000,-zł i **wyniosą 40.174.380,-zł**. W konsekwencji w projekcie budżetu nastąpi obniżenie kwoty deficytu

budżetowego do 5.404.680,-zł. Ponieważ wiem, że zadanie związane z przebudowa stadionu ma wśród Państwa radnych wielu zwolenników, proponuję Państwu, aby to zadanie dotyczące przebudowy stadionu znalazło się w projekcie budżetu 2014 roku z terminem realizacji 2014,2015 i 2016.

Szanowni Państwo,

przedłożony projekt budżetu na 2013 rok uwzględnia, jak sądzę, większość zadań, które znalazły się we wnioskach, choć mam świadomość, że są wśród Państwa osoby, które chciałyby realizacji jeszcze innych propozycji. Proszę jednak wziąć pod uwagę trudny okres kryzysu, który właśnie w roku 2013 ma, w sposób najbardziej odczuwalny, dać się we znaki w naszym kraju. I bez wątpienia może to dotknąć samorządy stopnia podstawowego. Dlatego konstruując ten projekt w pierwszym rzędzie zabezpieczałem środki na realizację zadań obligatoryjnych, a dopiero później na rozwój infrastruktury i ewentualne remonty. Sądzę jednak, że zaproponowany pakiet zadań infrastrukturalnych znacząco wpłyną na poprawę bezpieczeństwa, estetyki i atrakcyjności Ciechocinka. Deklarując zaangażowanie w realizację wszystkich zadań zapisanych w projekcie budżetu i ciągłe zabiegi o środki finansowe ze źródeł zewnętrznych, które pozwolą na wykonanie kolejnych przedsięwzięć remontowych bądź inwestycyjnych, wnoszę do Państwa o przyjęcie przedłożonego projektu budżetu na 2013 rok.

-p. Burmistrz- Przedstawienie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie opinii o projekcie budżetu miasta Ciechocinek na 2013 rok. -załącznik do protokołu.

-p. Burmistrz- Opinia RIO o możliwości finansowania planowanego deficytu budżetowego przedstawionego w projekcie uchwały na 2013 rok- załącznik do protokołu.

-p. Przewodnicząca- Proszę o wystąpienie przedstawiciela Komisji Finansowej.

-p. P. Kanaś- Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, Szanowni Goście, Panie Burmistrzu! Mam przyjemność przedstawić opinię Komisji Finansowej w sprawie projektu budżetu na 2013 rok. Komisja Finansowa spotykała się w sprawie tego projektu. 25 września br. podjęliśmy uchwałę w sprawie przyjęcia wniosków do budżetu na 2013 r. Nie będę tej uchwały cytował. Tych wniosków było sporo - 34.

12 grudnia spotkaliśmy się ponownie w sprawie wyrażenia opinii do przedłożonego nam w ustawowym terminie, przez Szanownego Pana Burmistrza, projektu budżetu. Podjęliśmy uchwałę, której treść pozwolę sobie zacytować.

§.1 uchwały z 12 grudnia 2012 r. brzmi: przyjmując opinie do projektu budżetu miasta na 2013 r. Komisja wnosi o przyjęcie projektu budżetu po uwzględnieniu wniosków komisji.

2. Komisja wnosi o :

- wykonanie dokumentacji budowlanej niezbędnej do dokończenia budowy ul. Żytniej, dokonania przebudowy kanalizacji tej ulicy,*
- przebudowę, modernizację tych chodników i alei nieobjętych projektem rewitalizacji w obszarze parku Zdrojowego,*
- wdrożenie systemu wczesnego powiadamiania SMS-ami,*
- rewitalizację terenu w obszarze ulic ks. Owczarka, Kościuszki i Traugutta , aleja*

Kossaka,

- *przebudowę ul. Kwiatowej,*
- *budowę przejścia przez tory kolejowe między ul. Kolejową a ul. Kopernika,*
- *przebudowę ulicy Kwiatowej,*
- *dofinansowanie produkcji filmu „Wisła” w reżyserii Leszka Ciechońskiego,*
- *wykupienie od PUC szaletu przy kompleksie Europa,*
- *wykonanie nawierzchni odbiegającej od ul. Słowackiego między innymi do sanatorium „Krystyna” i pobliskich posesji,*
- *dokończenie budowy ulicy Słońsk Górny.*

W celu realizacji ww. zamierzeń proponuje się odstąpienie od realizacji zdania”Przebudowa płyty głównej wraz z systemem nawadniania, budowa płyty treningowej o sztucznej nawierzchni”.

3. Komisja uznaje za zasadne wniosek komisji komunalnej i porządku Publicznego zawarty w § 1 uchwały z dnia 28 listopada br. komisja uznaje za zasadne wnioski komisji Oświaty zawarte w § 1 punkt 2 uchwały z dnia 10 grudnia z wyłączenie wniosku o zabezpieczenie środków na Festiwal Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Pro Omnibus. Komisja uznaje za zasadne wnioski komisji Uzdrawiskowej i Opieki Społecznej zawarte w uchwale z dnia 10 grudnia z 2012 r. z wyłączenie środków na zabezpieczenie Festiwalu Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Pro Omnibus.”

Szanowni Państwo, Komisja spotkała się również 20 grudnia w poszerzonym składzie. Zaprosiłem też wszystkich członków Rady Miejskiej. Przy okazji się odbyły się posiedzenia dwóch innych komisji Rady. Pan Burmistrz na posiedzeniu przedstawił nam korektę dochodów planowanych w projekcie budżetu na 2013 rok. Była ta korekta omawiana. Obrady, pamiętacie Państwo, były bardzo burzliwe. Kilka punktów było taka osiǳ zapalną: stadion, ul. Żytnia, ul. Ogrodowa, ul. Słowackiego. O ile pamięć mnie nie myli, zresztą w protokole będzie można o tym poczytać, radny Marjański uzyskał swego rodzaju deklarację ze strony Pana Burmistrza o przyspieszeniu prac nad wywłaszczeniem, przejęciem gruntów pod budowę ulicy Żytniej. Ja teraz chciałbym jeszcze raz zapytać kolegę Marjańskiego, czy jest usatysfakcjonowany tą deklaracją Pana Burmistrza?

- *p. w. Marjański-* Jestem.
- *p. p. Kanaś-* Dziękuję. Komisja jednogłośnie przyjęła korektę dochodów. Chociaż nie jest to budżet marzeń Komisji Finansowej, czego dawaliśmy wyraz podczas posiedzeń komisji, ale jest to budżet bezpieczny, na czas kryzysu nieniosący ryzyka przeinwestowania. Natomiast, Panie Burmistrzu, w imieniu naszej komisji, już teraz Panu mówię ul. Żytnia, Stawowa, Ogrodowa, będziemy nalegać, aby jak najszybciej wywłaszczyć grunty pod budowę, pod urządzenie tych ulic. Reasumując. Komisja Finansowa wnosi o przyjęcie budżetu wraz z korektą przedstawioną nam przez Pana Burmistrza.
- *p. Przewodnicząca-* Bardzo proszę o wystąpienie pozostałych komisji.
- *p. G. Adamczyk-* Komisja przyjęła materiały.
- *p. M. Satora-* Komisja Rewizyjna nie jest komisją branżową, dlatego nie podjęła uchwały w tym zakresie.
- *p. K. Rytter-* Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska.

- **p. M. Kołomyjec**- Komisja Komunalna nie zajęła stanowiska po przedstawionej korekcie.
- **p. Burmistrz**- *Przedstawienie stanowiska Burmistrz Ciechocinka do opinii Komisji Finansowej do projektu budżetu na 2013 rok.*
- Proszę Państwa, kiedy przystąpiliśmy do konstruowania projektu budżetu, postanowiliśmy określić szacunkowo, nie kosztorysowo, wielkość środków finansowych, która byłaby niezbędna do zrealizowania wszystkich zadań zaproponowanych przez komisje Rady, przez kierowników podległych jednostek, prze kierowników referatów Urzędu Miejskiego. Informowałem już Państwa, że na starcie zderzyliśmy się z problemem braku, gdybyśmy chcieli zrealizować wszystkie zdania, kwoty blisko 7 mln złotych. To spowodowało, że już na etapie konstruowania projektu budżetu konieczna była swego rodzaju selekcja. Wybór tych zdań, który wydawał się być z punktu widzenia rozwoju miasta najistotniejszy, a wyłączenie tych zadań, których realizacja może być w czasie odsunięta, które mogą być realizowane w roku następnym i latach kolejnych. Ja mam świadomość tego, że jest kilka pozycji, które zostały zapisane we wnioskach komisji Rady, które budziły, budzą i pewnie budzić będą emocje. Natomiast jeśli Państwo pozwolicie, to ja spróbuję te przyczyny nieuwzględnienia bądź wprowadzenia zmian wyjaśnić. Muszę uczciwie powiedzieć, że na etapie konstruowania budżetu, analizy prowadzone przez Skarbnik Miasta właściwie wskazywały na to, że wprowadzenie tego zadania największego wartościowo na lata 2013-2014, czyli budowa de facto nowego obiektu na ul. Teżniowej, mocno nas tutaj różniły. Ja, wiedząc o tym, że jest wśród Państwa takie silne lobby sportowe, jednak zdecydowałem, aby to zdanie znalazło się w projekcie budżetu. Mieliśmy tu absolutnie rozbieżne stanowiska. Na etapie tworzenia projektu budżetu nie był dla mnie przekonujący argument, że w roku 2014 to obciążenie może być na tyle duże, iż trzeba będzie ograniczyć realizację bardzo wielu zadań inwestycyjnych, remontowych o znacznie mniejszej wartości. To zadanie zostało wpisane do projektu budżetu. Dlaczego podjąłem decyzję o zdjęciu tej pozycji z zaproponowanego projektu? A to dlatego, że dużą niewiadomą, powinienem wziąć to pod uwagę w początkowej fazie prac nad projektem budżetu, zresztą niewiadomą pozostaje kwestia, jaka będzie ostateczna kwota, za którą wyłoniona firma zrealizowałaby to zdanie. Wartość kosztorysowa została określona na poziomie 13 mln zł, co przy założeniu, że w roku 2013 wydalibyśmy 5 mln zł, w wariantcie bardzo pesymistycznym, mogłoby wskazywać na to, że w roku 2014 w wariantcie pesymistycznym przyszłoby nam wydać na to jedno zdanie kwotę nawet 8 mln zł. Ja myślę, że ona będzie niższa, ale nie można tego wykluczyć. Taka jest na ten moment wartość kosztorysowa i do czasu rozstrzygnięcia przetargu nikt nie jest w stanie przewidzieć, czy będzie to kwota 13, 12 a może 10 mln zł. Wziąwszy pod uwagę to, że rok 2014 będzie rokiem największego obciążenia, jeśli chodzi o wykup obligacji komunalnych wyemitowanych w latach poprzednich. Łączna wartość wykupionych obligacji i spłata odsetek to będzie to kwota około 2.700.000 zł, to z tych dwóch pozycji mogłoby się okazać, że będziemy mieli 10 mln zł, a więc blisko 30% wszystkich dochodów budżetowych. To spowodowało, że w zderzeniu z informacjami, które docierają pewnie do

wszystkich Państwa, że rok 2013 i - niestety - także rok 2014 będą, szczególnie rok 2013, latami, gdzie w sposób najbardziej dotkliwy odczujemy skutki globalnego kryzysu gospodarczego. Zaczęłam mieć wątpliwości, czy dobrym pomysłem jest, aby na rok 2014 planować na realizację jednego zadania inwestycyjnego, tak znaczące obciążenie finansowe. Myślę, że jeśli Państwo do tego dołożycie fakt, iż rok 2014 dla wielu spośród Państwa będzie rokiem ważnym, bo rokiem kolejnych wyborów, i jak sądzę osoby, które będą planowały start w wyborach będą także chciały w swoich okręgach wyborczych zrealizować określone zdania. Na te zadania mogło już nie być prawie żadnych albo zupełnie żadnych środków finansowych. I to była także przesłanka, którą wziąłem pod uwagę, podejmując decyzję o zdjęciu tej inwestycji z projektu budżetu na rok 2013. Choć jeśli Państwo przegłądacie Wieloletnią Prognozę Finansową, chciałbym to zdanie zaproponować do realizacji w latach 2014-2016 z nadzieją, że być może zaistnieją okoliczności, które być może pozwolą na pozyskanie środków finansowych ze źródeł zewnętrznych na realizację tego typu przedsięwzięć. I to jest wyjaśnienie mojej decyzji związanej ze zdjęciem tego ważnego dla wielu spośród Państwa zadania. Natomiast przewodniczący Komisji Finansowo Budżetowej, był uprzejmy wymienić ciurkiem szereg zadań, których realizacja nie została zaplanowana na rok 2013, a o realizację których Państwo wnioskowaliście.

- Zacznę od ul. Żytniej. Ja na posiedzeniu połączonych komisji wyjaśniałem Państwu, jaka jest wyłączna przyczyna tego, że to zadanie nie zostało uwzględnione w projekcie budżetu. My nie mamy tam uregulowanych spraw własności gruntu i i chciałbym wierzyć w to, że podjęte przez magistrat działania zmierzające do uzyskania wniosków od właścicieli 21, o ile sobie dobrze przypominam, właścicieli nieruchomości zlokalizowanych na całej długości ul. Żytniej, wniosków, które pozwoliłyby nam na przeprowadzenie podziałów geodezyjnych i wyodrębnienie gruntów niezbędnych na utworzenie drogi. Rozpoczęliśmy taką procedurę i na 21 skierowanych propozycji, aby właściciele złożyli takie wnioski, wpłynęło do nas 9 odpowiedzi pozytywnych. W tym dwie o czym Państwa informowałem, z określonymi obwarowaniami. Ale otwiera nam to drogę do tego, aby przejąć i dokonać podziałów geodezyjnych, wydać stosowne decyzje i po ich uprawomocnieniu, przejąć grunty za odszkodowaniem. Nikt tutaj nie ma zamiaru przejmować gruntów nieodpłatnie, choć mieliśmy taki przypadek. Chciałbym wspomnieć postawę mieszkańców ul. Sportowej, którzy przekazali nam do zasobów gminy ponad 4.500 metrów kwadratowych gruntu, otrzymując deklarację, że jak tylko Gmina będzie dysponowała niezbędnymi gruntami, to wykonane zostanie utwardzenie nawierzchni drogi. Chcę wierzyć w to, że ten proces uda się zrealizować także w odniesieniu do ulicy Żytniej. Nie wszyscy odpowiedzieli na naszą propozycję. Nie wszyscy złożyli wnioski, co de facto oznacza, że wyrazili zgodę na dokonanie podziałów geodezyjnych i wyodrębnienie gruntów niezbędnych pod urządzenie pasa drogowego, ale będziemy to ponawiać. Na ten moment mamy przeprowadzonych siedem podziałów geodezyjnych i chcę wyrazić nadzieję, że uda się przekonać więcej, czyli 1/3 mniej więcej. W przypadku dwóch kolejnych nieruchomości

napotkaliśmy na pewne obwarowania, ale podobne jak tutaj radny Marjański, powiedział, że one nie są tutaj warunkiem koniecznym do spełnienia. Gdyby tak było, to możemy założyć, że od 9 pierwszych właścicieli mielibyśmy szansę przejęcia gruntów i szansę rozpoczęcia ewentualnych działań w zakresie uzbrojenia tego terenu, bo akurat tak się szczęśliwie składa, że są to działki usytuowane w kierunku nawierzchni asfaltowej już ułożonego odcinka ul. Żytniej. Ja myślę, że podjęte działania mogą stanowić pewien bodziec dla pozostałych mieszkańców, bo my tak naprawdę uzbroilibyśmy nie tylko pas drogowy, ale także wykonalibyśmy przyłącza sieci kanalizacji sanitarnej do poszczególnych działek, wybudowalibyśmy sieć kanalizacji deszczowych, po to aby później wyprowadzając przyłącza do studzienek, aby w przyszłości, kiedy właściciele tych nieruchomości zdecydują się na ich zagospodarowanie bądź zbycie, nie musieli ingerować w nowo wybudowaną nawierzchnię pasa drogowego ul. Żytniej. Tutaj mamy ewidentną sytuację, która wynika z praw własnościowych. Podobna sytuacja jest na ul. Ogrodowej. Tam prowadzimy działania od kilku lat. Wydawało się, że pierwsze grunty uda się w tym roku przejąć do zasobów Gminy. Pomimo tego, że negocjacje cenowe zakończyły się na poziomie cen gruntów pod budownictwo, to dla rozwiązania tego problemu, byłem skłonny ponieść tak duże obciążenie finansowe. Zainteresowani właściciele przyjęli protokół z negocjacji. Po jakimś czasie odesłali go, proponując wzrost ceny o 30% w stosunku do ceny metra kwadratowego ustalonego w negocjacjach. Ale tam mamy również przypadek właścicieli, rodziny, która w ogóle nie chce podejmować z nami jakichkolwiek negocjacji, wychodząc z założenia, że taka nawierzchnia, jaka jest w tej chwili, jest lepszym rozwiązaniem, pomimo że w okresie lata występują tam uciążliwości w postaci kurzu, a w okresie jesiennym i zimowym w postaci fatalnej nawierzchni, to ci Państwo wolą utrzymać taki stan, niż doprowadzić do budowy nawierzchni ul. Ogrodowej do Słowackiego ze względu na to, że nie chcą, żeby tam był nasilony, duży ruch.

W kwestii ul. Słowackiego. Mamy nieuregulowane sprawy własnościowe nie z gminą, tylko z samymi właścicielami. Mam takie sygnały, że te sprawy są prowadzone, że one zmierzają do szczęśliwego końca. Jeżeli tylko otrzymamy sygnał, że istnieje taka możliwość przejęcia gruntów do zasobów Gminy, to bardzo chętnie usiądę z właścicielami do stołu i będę negocjował warunki cenowe. Ponieważ wybudowanie tego odcinka ul. Słowackiego od Bema w kierunku ul. Żytniej w kapitalny sposób spowodowałaby stworzenie maciupkiej obwodnicy dla osób korzystających z samochodów, a posiadającej garaże na zapleczu spółdzielni mieszkaniowej, bloku „Plebanksi” i dewelopera.

- Jednym z wniosków, który nie został uwzględniony jest sprawa budowy ul. Kwiatowej. Mam nadzieję, że to dobry omen, ale 10 minut przed sesją otrzymałem informację od zarządu Spółki PUC, że jak tylko nowy właściciel Marszałek Województwa zaakceptuje takie rozwiązanie, to zaproponowana zamiana gruntów stanowiąca własność gminy, a dziś de facto użytkowana przez spółkę PUC S.A., na grunty, na których mogłaby zostać wybudowana ul. Kwiatowa oraz ul. Wiślana, bo tam także mamy znaczny fragment pasa drogowego, który dzisiaj pozostaje w zasobach spółki Skarbu Państwa. Zarząd

dzisiaj przekazał mi informację, że jest zainteresowany dokonaniem zamiany i stworzone zostaną warunki do tego, aby rozpocząć realizację budowy tych dwóch dróg.

- Jednym z wniosków, który znalazł się jako wniosek do projektu budżetu, była sprawa budowy przejścia przez tory kolejowe między nowo wybudowanym parkingiem na ul. Kolejowej a ulicą Kopernika. Ja Państwu zapewniam, że ten temat nie umknął nikomu. Myśmy dostali krótko przed świętami informację, że zarząd, centrala PKP w Warszawie pozytywnie zaopiniowała możliwość budowy takiego przejścia. Natomiast wystąpiliśmy w tej chwili do gestorów tych spółek, które są właścicielami torów kolejowych, sieci napowietrznych, z prośbą o określenie warunków, jakie byśmy musieli spełnić, po to, by to przejście mogło ewentualnie zafunkcjonować. Chcę powiedzieć, że podchodzimy do tego tematu z daleko idącą ostrożnością, ponieważ realizacja takiego zadania odbywać się musi w ramach tak zwanego obszaru kolejowego zamkniętego, to powoduje całą masę najróżniejszych utrudnień i – niestety - także niespodzianek w postaci oczekiwania, ponoszenia opłat. Chciałbym przed przystąpieniem do ewentualnych prac projektowych znać wszystkie warunki, które przyjdzie gminie spełnić, aby takie przejście przez tory mogło zostać zrealizowane.
- Co do spraw wykupu szaletu przy kompleksie „Europa”. Ja wystąpiłem z oficjalnym zapytaniem do zarządu Spółki PUC. Nie otrzymałem odpowiedzi, która pozwoliłaby mi na stwierdzenie, że będzie taka możliwość bądź zarząd spółki nie widzi takiej możliwości, ponieważ pismo, które skierował do mnie pan Prezes Zajączkowski właściwie pozostawia ten temat jako zupełnie otwarty. Myślę, że ewentualna decyzja zarządu spółki będzie wymagała zgody właściciela, a w tym momencie zarządu województwa.
- Mamy jeszcze jedną propozycję do budżetu tj. dofinansowanie produkcji filmu „Wisła”. Ja tego zdania nie wprowadziłem do projektu budżetu, ponieważ z mojego punktu widzenia, wniosek, który został złożony, właściwie nie pozwala nam na stwierdzenie, jakie korzyści miałyby gmina, gdyby to zadanie zostało do projektu budżetu wprowadzone, a Państwo byście to zaakceptowali. Nie ma tam właściwie żadnych szczegółów, które pozwalałoby nam na stwierdzenie, czy rzeczywiście ten film będzie elementem promującym nasze miasto, a moja opinia w tej sprawie jest taka, że byłoby to dofinansowanie prywatnej produkcji, która być może, bo dysponuję pismem z Telewizji Polskiej, ale telewizja się zastrzega, że to pismo należy traktować jako swego rodzaju list intencyjny, a nie coś co działa przesądzająco, że na pewno ten film zostanie wyemitowany i będzie promował Ciechocinek. Podchodzę do tego tematu z daleko idącą ostrożnością, ponieważ my już kiedyś podpisaliśmy umowę na produkcję filmu w reżyserii pana Leszka Ciechońskiego. Mieliśmy podpisaną umowę, mieliśmy otrzymać 1000 płyt z tym filmem i – niestety - nigdy to zadanie nie zostało zrealizowane. Dokonaliśmy wpłaty środków finansowych uzgodnionych z reżyserem. Dzisiaj – niestety - nie jestem w stanie Państwu powiedzieć, czy te pieniądze wróciły do budżetu czy też nie. Natomiast przy założeniu, że nawet trafiły z powrotem do budżetu, to nigdy pomimo podpisaniu umowy, to nigdy to zadanie nie zostało przez drugą stronę zrealizowane. Dla osób zainteresowanych mogę udostępnić

umowę i dokumenty potwierdzające, że jakiś czas temu, pewnie 10 lat wstecz, mieliśmy taki akcent, który nie zakończył się obustronnym sukcesem.

- Jeśli chodzi o wnioski komisji, to chyba były wszystkie wnioski Komisji Finansowej, których nie uwzględniłem, mam nadzieję, że moje uzasadnienie jest dla Państwa przekonujące. Komisja Uzdrawiskowa wnioskowała również o środki na budowę infrastruktury ulicy Żytniej. To mówiłem o tym. Zabezpieczenie kwoty na Festiwal Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej, pomimo iż rozmawialiśmy na ten temat i zwracaliśmy się z prośbą do Pana Radnego jako osoby, która ma kontakt z zarządem fundacji, czy ewentualnie nie został złożony wniosek. On nie został złożony. Ale Komisja Finansowa wnioskowała o niezabezpieczanie tych środków. Także Komisja Oświaty wносиła o realizację tego zadania. Proponowała również kilka innych przedsięwzięć, które zostały w projekcie uwzględnione. Komisja Komunalna wnioskowała o zabezpieczenie 1.000.000 zł na rewitalizację dalszego fragmentu parku Zdrojowego. To zadanie jest zapisane w projekcie budżetu.
- To były wszystkie wnioski, których nie uwzględniłem. Wyrażam nadzieję, że przedstawione przyczyny są dla Państwa przekonujące i nie dopatrujcie się tutaj złej woli z mojej strony. Natomiast tam, gdzie mamy nie załatwione sprawy natury formalno-prawnej nie może być mowy o rozpoczęciu realizacji jakichkolwiek zdań, ponieważ nie byłoby możliwe, może wykonanie dokumentacji owszem, ale ani uzyskanie pozwolenia na budowę ani potem wejście na plac budowy. Mam nadzieję, że moja argumentacja trafiła do Państwa, w związku z tym proszę o ewentualną dyskusję i procedowanie nad projektem przedłożonego budżetu na 2013 rok.
- **p. Przewodnicząca**- Otwieram dyskusję.
- **p. M. Satora**- Szanowni Państwo na ostatniej połączonej komisji, która miała miejsce w tej sali moje stwierdzenie popierające stanowisko Pani Skarbnik odnośnie niewprowadzania do budżetu na rok 2013 stadionu, spotkał się z bardzo gwałtowną reakcją kilku radnych, twierdząc, że mamy jakieś ciche porozumienie. Ja nie ukrywam, że nie jestem entuzjastą budowy stadionu w tym miejscu. To po pierwsze. I w sytuacji takiej, kiedy doskonale wiemy, a dzisiaj to Pan Burmistrz kilkakrotnie zaakcentował zbliża się czas kryzysu i padły tutaj dwa lata: 2013 i myślę, że z przełożeniem na rok 2014, to myślę, że angażowanie się w tak duże przedsięwzięcie, pomimo tego, co Pan Burmistrz Ogrodowski kiedyś mówił, że w budżecie musi być cel. Ja myślę, że my mamy cel, ale przede wszystkich działać na rzecz naszych mieszkańców i kuracjuszy, którzy tu przyjeżdżają i to jest chyba rzecz na tyle ważna, która w budżecie się znalazła. Natomiast czy w tym czasie stadion jest najważniejszy? Mam ogromne wątpliwości. Także chciałbym podziękować Pani Skarbnik i Panu Burmistrzowi za to, że w projekcie budżetu na rok 2013 tej potężnej inwestycji nie ma, ponieważ mielibyśmy z tym ogromne problemy.
- **p. M. Kołomyjec**- Ja mam pytania do projektu budżetu, który praktycznie opiniujemy corocznie, w którym ciągle jest powielana sprawa wakatów w Urzędzie Miejskim. Są to cztery wakaty. W tym roku nawet uwzględnione są podwyżki dla tych wakatów: są to stanowiska ds. funduszy unijnych, ds. promocji

miasta, ds. informacji samorządowej i profilaktyki. Nie wiem, czy nie było chętnych, żeby objąć te stanowiska, czy są to zbędne stanowiska w strukturze. Jest tyle młodych zdolnych ludzi w Ciechocinku, którzy by wrócili po studiach do Ciechocinka. Są to ludzie bardzo dobrze wykształceni, znający języki. Mieliśmy przykład przetargu na MCK, że był tam jakiś punkt sporny. Czy nie lepiej zatrudnić tych ludzi i dać im możliwość pracy niż co roku powielać te wakaty. Bo uważam, że to jest bez sensu.Nie, ale jest osoba, która to robiła i za to jest odpowiedzialna. Nie wiem, czy zrobiła to dobrze. Ale nie mamy stanowiska ds. funduszy unijnych, dlatego o tym mówię. I jeszcze jedna sprawa, to chciałam powiedzieć, że są ulice, gdzie są unormowane już sprawy własnościowe, taką ulicą jest odnoga ulicy Stawowej, gdzie ludzie brną w błocie, gdzie nie ma ani jednego punktu świetlnego i ich rozgoryczenie rozumiem, że wymienia się punkty świetlne tylko właściwie ze względów estetycznych. Kiedy ktoś w ogóle po prostu nie ma tego oświetlenia. Tam akurat są te punkty wszystkie uregulowane. Nie mówię dalej o tej ul. Stawowej, która łączy stary i nowy asfalt, która byłaby odciążeniem komunikacyjnym do przejazdu do ul. Bema, ale wiem, że te kwestie własnościowe nie są uregulowane. Zaplanowanie tej inwestycji w tej chwili 50 tys. zł, a potem dwa lata czekania na ten kawałek drogi przez okres trzech lat, to jest troszeczkę może dla tych mieszkańców, nie troszeczkę, ale bardzo uciążliwe.

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ja rozpocznę od tego drugiego elementu czyli odnoga ul. Stawowej. Proszę mi wierzyć, była realna szansa, aby to zadanie zostało zrealizowane. Pani powinna doskonale pamiętać i chciałbym to mocno podkreślić, że fakt, iż to zadanie nie zostało wykonane wynikało tylko i wyłącznie z tego, że nie było zgody właścicieli na dokonanie podziałów geodezyjnych i zbycie do zasobów gminy gruntów pod urządzenie pasa drogowego po wcześniejszym jego uzbrojeniu. Tak to było. Natomiast proszę Państwa, ja doskonale rozumiem, że łatwo jest powiedzieć, odnoga ul. Stawowej ma być zrobiona. Chciałbym, aby Pani radna jako reprezentanta tej części miasta, chociaż chciałbym, aby Pani reprezentowała cele miasta, w sposób obiektywny dokonała oceny. Ja powiem rzecz taką, powstanie tej odnogi wynikało tylko i wyłącznie z naszych zabiegów o to, aby stworzyć tym ludziom wygodniejszy dojazd. Ponieważ właściciele tych nieruchomości, siedmiu, o ile dobrze pamiętam, kupując grunty uzyskali prawo przejazdu i przechodu drogą istniejącą w kierunku ulicy Bema i Pani, Pani radna jest doskonale zorientowana, że Ci ludzie są pozbawieni możliwości swobodnego przemieszczania i swobodnego dojazdu. Ale kupując grunty i decydując się na taką drogę dojazdową, Ci państwo przecież wiedzieli, oni mnie nie pytali, Panie Burmistrzu, czy my będziemy mieli za rok, dwa czy trzy drogę. Właściciel dużego terenu zagwarantował tym Państwu swobodną drogę dojazdową. Upór tak naprawdę jednej może dwóch osób spowodował, że dzisiaj mamy taką, a nie inną sytuację. Te grunty zostały przejęte do zasobów gminy. Proponuję, aby w roku 2013 wykonać kompleksową dokumentację na kanalizację deszczową, sanitarną, na oświetlenie uliczne i ewentualne wykonanie nawierzchni. Taka kompleksowa dokumentacja w roku przyszłym ma powstać. Być może zaistnieją takie okoliczności, że będzie można to

zadanie zrealizować wcześniej niż wynika to z Wieloletniej Prognozy Finansowej. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, to byłby przypadek bez precedensu, żebyśmy realizowali dwie inwestycje w jednej ulicy, bo zabezpieczone zostały środki finansowej na wykonanie nowej nawierzchni na ul. Stawowej od ul. Narutowicza do rowu. I myślę, że to zdanie jest równie istotne, a może nawet bardziej istotne, bo z tego odcinka korzysta nie tylko ta grupka 6 czy 7 rodzin, ale bardzo wiele, dziesiątki, może i setki rodzin z całego osiedla. Tutaj mając do wyboru uznałem, że ta propozycja zresztą znalazła się we wnioskach któreś z komisji. Więc wybrałem to zdanie, ale proszę zwrócić uwagę, że to drugie zadanie zastało zapisane. Wykonanie dokumentacji tak naprawdę powinno przesadzać, że w następnym roku, taka zasada kiedyś przyjęliśmy, że powinno się przystąpić do realizacji. Także ja próbując zrozumieć Pani argumentację i być może rozgoryczenie, chciałem powiedzieć, że nikt o tych mieszkańcach nie zapomniał. Już dawno byśmy o tym zadaniu zapomnieli, bo na odcinku tej odnogi, która została przejęta poprzez nas, chyba przed dwa czy trzema laty, tam na tyle na ile mogliśmy uzbrojenie zostało wykonane. Pech polega na tym, że osoba, która jest sprawcą całego zamieszania, ma do granicy swojej działki doprowadzone wszystkie media... Czy my postawimy jedną czy pięć latarni, to procedura musi być taka sama. Musimy zrobić dokumentację, uzyskać pozwolenie na budowę. Tę dokumentację na pewno w roku 2013 wykonamy.

Ja chce powiedzieć, że my ogłaszamy konkursy, że wbrew temu, co mogłoby się wydawać, chciałem dokonać przesunięcia pracownika, którego wysyłam na szkolenia i który prowadzi w tej chwili tę działkę związaną z funduszami europejskimi, ale on jest pracownikiem referatu Gospodarki Miejskiej. Ogłaszając konkursy niestety ze smutkiem muszę powiedzieć, że nie udało się pozyskać, nie wystartowała w konkursach taka osoba, która spełniała by nasze oczekiwania. Ja dokonałbym przesunięcia na to stanowisko ds. funduszy aktualnie zatrudnionego pracownika, natomiast nie mogę referatu Gospodarki Miejskiej, które realizuje wszystkie inwestycje w mieście, zostawić z dwuosobową obsadą, dlatego, że za chwilę poleglibyśmy na tym obszarze inwestycyjnym. Dlatego pan Maciej Pysz pracując w referacie Gospodarki Miejskiej zajmuje się w tej chwili projektami. Trzy konkursy były ogłoszone. Będziemy je ponawiać. Były trzy konkursy na 100% ogłoszone.

-p. Skarbnik- To może ja powiem. Tutaj jeśli chodzi o promocję miasta. Generalnie planuje się fundusz wynagrodzeń zgodnie ze strukturą organizacyjną jednostki. Na wszystkie stanowiska zawarte w strukturze organizacyjnej jednostki muszą być zabezpieczone środki finansowe, ponieważ organizując pracę w danej jednostce, pracodawca może osobę zatrudnić i przekazać jej zadania do realizacji. I tak też jest w naszym przypadku. Wszystkie te stanowiska znajdują się strukturze organizacyjnej Urzędu Miejskiego, ale ze względu na różne okoliczności, przede wszystkim na oszczędności, ale też na taki aspekt, który był poruszany dwa lata temu, przecież Państwo powinniście pamiętać, że były dyskusje na temat przerostu zatrudnienia w Urzędzie. To później starałam się w opisówce z wykonania

budżetu udowodnić, że jednak nie ma tego przerostu, ponieważ przeanalizowałam ostatnie siedem lat i jeżeli chodzi o stanowiska urzędnicze, to na przestrzeni siedmiu lat wzrósł tylko jeden etat. Takie aspekty składają się na to, że nie przyjmujemy do Biura Promocji na stałe, na etat pracownika, tylko przyjmujemy osobę na umowę zlecenie w sezonie. Od kwietnia, czy maja do września, wtedy kiedy jest większe zapotrzebowanie i wtedy, żeby ta obsługa była bardziej sprawna. Jeżeli chodzi o profilaktykę, dodatkowe obowiązki powierzono pracownikowi, który prowadzi działalność gospodarczą, też mając na względzie, w tej materii nie ma zakresu obowiązków jakby na cały etat. Tutaj można się pokusić ewentualnie o zatrudnienie osoby na pół etatu, wtedy ta profilaktyka może wreszcie nabierać właściwego kierunku i może realizacja tych zadań wyglądałaby inaczej. To jest kwestia oczywiście do przeanalizowania i decyzja do podjęcia przez Burmistrza. Jeżeli chodzi o punkt informacji samorządowej tutaj środki muszą być zabezpieczone, ponieważ kilka lat temu utworzyliśmy to stanowisko ze środków Państwowego Funduszu Osób Niepełnosprawnych. Stanowisko to nie zostało zlikwidowane, ponieważ pani, która została zatrudniona na to stanowisko została przesunięta do działu organizacyjnego i w tej chwili pracuje w dziale organizacyjnym jako referent. I stąd też na ten moment nie ma zatrudnionej żadnej osoby. Jej rolą było przekazywanie informacji petentom, wydawanie druków. Na etapie okresu zatrudnienia tej Pani obserwowaliśmy, że w znakomity sposób daje sobie z tym radę pani zatrudniona u nas w sekretariacie. W związku z powyższym, cały czas kierując się tymi względami oszczędnościowymi po prostu nie ma tam zatrudnionej osoby. Tylko z tego powodu. Tutaj nie wynika, że te pieniądze nie są wykorzystywane. Te pieniądze każdego roku w budżecie pozostają i wchodzi one w nadwyżkę budżetową czy zmniejszają deficyt planowany budżetowy na rok następny. One w żaden inny sposób nie zostają wykorzystywane te pieniądze. Tak jak zostają planowane, jeżeli nie ma zatrudnienia, to one pozostają w budżecie.

-p. W. Zieliński- Mam pytanie takie. Jakie są wymagania na stanowisku w Biurze Promocji i na stanowisko ds. pozyskiwania funduszy unijnych? A jaka tam płac czeka tam na tego człowieka, który chciałby podjąć pracę? Bo to właściwie nie ma stanowiska i to nie odnosi się do żadnej osoby. Ja może jeszcze tak. Nie będę w tej materii głosu zabierał. Ja podejrzewam, że tam trzeba znać języki i musi mieć wyższe wykształcenie. To mnie bardzo interesuje, jakie pieniądze może dostać ktoś na starcie i jaka jest perspektywa tego?.....Sprawy kadrowe to chyba pani Sekretarz Miasta się chyba zajmuje?

-p. Sekretarz- Sprawami to się zajmuje, ale odpowiada Pan Burmistrz.

-p. W. Zieliński- Pan Burmistrz, a z ramienia Pana Burmistrza to...?

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, ja chciałbym powiedzieć, czuję podtekst w wypowiedzi Pana radnego Zielińskiego. Rzeczywiście środki finansowe, które możemy zaproponować osobie przyjętej na stanowiska podkreślam z całą mocą, nie ogłaszamy konkursu na stanowisko funduszy europejskich. My ogłaszamy konkurs na stanowisko w referacie Gospodarki Miejskiej inspektor

ds. urzędzeń komunalnych. I do tej pory nie udało nam się. Pojawiały się różne osoby, a to po rewalidacji, po polonistyce, po ochronie środowiska. Natomiast my chcieliśmy zatrudnić inżyniera budowlańca, który usiądzie, który w sposób profesjonalny będzie czytał kosztorysy, który będzie dokonywał weryfikacji dokumentacji technicznych. Ale okazuje się, że za takie pieniądze, które możemy zaproponować, ludzie z tej branży nie walą drzwiami i oknami. Nie było do tej pory nawet jednej osoby, która spełniając nasze oczekiwania zdecydowałaby się, aby wystartować w konkursie.

-p. Skarbnik- Około 2200 zł brutto. Ale proszę Państwa, ale to nie jest tak, że on może dostać 2 tysiące. Jeżeli znajdzie się inżynier budowlaniec, on oczywiście musi być włączony w tzw. siatkę płac całego urzędu. Nie może być tak, żeby inżynier budowlaniec na stanowisku inspektora ds. urzędzeń komunalnych zarabiał więcej niż kierownik referatu. On musi funkcjonować w całej strukturze organizacyjnej i całej strukturze płac. Takie są wynagrodzenia w Urzędzie. Osoba oczywiście do Biura Promocji Miasta musi to być osoba młoda, znająca języki. Dzisiaj wymaganie jeśli chodzi o znanie języków nie jest niczym nadzwyczajnym. Właściwie każda osoba kończąca studia biegle włada językami. To jest właściwie taki standard, jeśli chodzi o zatrudnienie pracownika. I tutaj osoba młoda początkująca, rozpoczynająca swój start zawodowy z kolei może dostać niższe wynagrodzenie niż to co jest zaplanowane w budżecie. Nie wiem, czy ktoś mnie słucha czy nie, bo widzę, że zainteresowanie jest chyba czymś innym....

Łącznie istotne jest, żeby wynagrodzenia zamknęły się w łącznej planowanej kwocie. Także tutaj jeżeli trafiłby się dobry kandydat na stanowiska inspektora ds. urzędzeń komunalnych, to oczywiście wynagrodzenie jego mogłoby być wyższe niż zaplanowane. Jeszcze w sytuacji, kiedy w Biurze Promocji zatrudniani tylko okresowo, w związku z powyższym mamy oszczędności na kilku miesiącach, więc tutaj te wynagrodzenia w taki sposób się to reguluje. Ważne jest tylko, aby zamknąć się w planowanej kwocie wynagrodzeń, żeby nie przekraczać tej kwoty, która Rada Miejska ustanowi na dany rok budżetowy.

-p. J. Draheim- Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu! Jakże na dzień dzisiejszy ponieśliśmy koszty związane z projektem, dokumentacją z całą otoczką związaną z budową stadionu? Bo na tej sali dziś usłyszałem, że grozi na kryzys finansowy, że będziemy mieli problemy finansowe w latach 2013-2014. Na tej sali niejednokrotnie słyszałem, sam niejednokrotnie pytałem o ten próg bezpieczny zadłużenia naszego miasta i zawsze uzyskiwałem odpowiedź, że jesteśmy bezpieczni finansowo, że nie grożą nam żadne problemy finansowe. Dzisiaj z ogromnym zdziwieniem słyszę, że będziemy mieli problemy finansowe.... Panie Burmistrzu...

-p. Burmistrz- Kto powiedział, że będziemy mieli problemy finansowe?

-p. J. Draheim- Panie Burmistrzu, jeżeli słyszę, że zdejmujemy budowę stadionu z budżetu na rok 2013 ponieważ finansowo nie jesteśmy w stanie.....Ja to tak odebrałem, że nie jesteśmy w stanie pociągnąć, jest wykreślony, udźwignąć ciężaru kosztów budowy stadionu, to jestem tym

faktem zdziwiony. Mówienie, że stadion jest na dzień dzisiejszy niepotrzebny. Uważam, że za bardzo posuwamy się w tym stwierdzeniu do przodu, ponieważ na tej sali niejednokrotnie słyszeliśmy, że Ciechocinek jest miastem, gdzie przyjeżdżają tylko starszycy, dla 70 latków. Na tej samej sali przedstawiono na projekt tego stadionu i Ci sami radni, którzy dzisiaj mówią, że zdejmujemy, z taką łatwością, z budżetu tego stadionu, pół roku temu na spotkaniu na tej sali wszyscy przekonywaliśmy się nawzajem, że budowa tego stadionu jest to wyjście do młodzieży, zabezpieczenie młodzieży wolnego czasu, poprzez sport rozwijanie naszej młodzieży. Z tym kryzysem to jest takie straszenie nas baba jagą, dlatego, że jeżeli w 2013 mówimy, że nie możemy tego zrealizować, że obciążenie tego budżetu będzie tak duże i słyszę i tutaj sobie Panie Burmistrzu zapisałem deklarację Pana w 2014-2016 budowa stadionu. To tak troszeczkę jak zWszyscy o nim słyszeli, a nikt go nie widział. I co? To jeżeli w 2013 rok nie stać nas, a w 2014 będzie nas stać?-mam pewne wątpliwości.

-p. Burmistrz- Po pierwsze Panie radny nie padło na tej sali stwierdzenie, możemy odsłuchać protokół, że stadion jest nikomu niepotrzebny. To Pan to powiedział, tak nie wolno. Ja powiedziałem Państwu, że zdjęcie tego zdania inwestycyjnego z projekt budżetu wynika z faktu, iż rok 2013 i 2014 mogą być, czy mają być latami natężenia kryzysu gospodarczego. Nie w Ciechocinku. Ja nie użyłem stwierdzenia, że u nas realizacja budżetu albo finanse gminy są zagrożone. Bo jeżeli Pan przeglądał Wieloletnią Prognozę Finansową, to w szczytowym momencie to zadłużenie będzie na poziomie 41,07 % przy 60% dopuszczalnych ustawą. Czyli mamy jednak sporo do tego, aby podejmować różne działania finansowe i żeby było bezpiecznie. Natomiast proszę zwrócić uwagę na opinie zespołu orzekającego RIO, który stwierdził, że ta nasza prognoza długu wcale nie stanowi zagrożenia do właściwego funkcjonowania na płaszczyźnie finansowej gminy Miejskiej Ciechocinek. Natomiast powiedziałem również i to, że zdjęcie tego zadania, które sam zaproponowałem w projekcie budżetu wynika z faktu, iż nie potrafię dzisiaj precyzyjnie określić, jakie będą rzeczywiste koszty budowy. Zaproponowałem 5 mln zł przy 13 mln wartości kosztorysowej. Pyta Pan ile kosztowały nas dotychczas podejmowane działania. 89 tys. zł i tu się nic nie zmieniło.

-p. D. Jaworski- Ten kosztorys to gdzieś jest, można go obejrzeć?

-p. Burmistrz- Oczywiście w referacie Gospodarki Miejskiej. Natomiast ja sądziłem, że zdjęcie tego zdania z przyszłorocznego budżetu i zaproponowanie, aby wprowadzić to zadania z jakąś racjonalną kwotą do realizacji w roku 2014, będzie nie tylko rozpoczęciem procesu inwestycyjnego, ale również będzie bezpiecznym rozwiązaniem, bo w roku 2015 nasze obciążenia finansowe nie będą już tak wysokie. Przesłanką, jaką się kierowałem było to, że nie chciałem, aby w 2014 rok na nic albo prawie na nic nie było środków finansowych, bo pewnie część spośród Państwa zdecyduje na to, aby wystartować ponownie w wyborach i każdy z Państwa będzie zbiegał o to, żeby dla swoich wyborców zrealizować jakieś przedsięwzięcie o charakterze inwestycyjnym bądź remontowym. Nigdy nie powiedziałem, że stadion jest nie

potrzebny. Najlepszy dowód, że w wieloletniej prognozie finansowej to zadanie został uwzględnione i ja jestem przekonany, że jeśli zaistnieją takie okoliczności, że udałoby się pozyskać środki finansowe na realizację tego zadania ze źródeł zewnętrznych, to być może realizacja tego zadania rozpocznie się jeszcze szybciej niż jest to zapisane w wieloletniej prognozie. Rozumiem Pańskie rozgoryczenie, Pańskie rozczarowanie, żeby sprawa była zupełnie jasna do protokołu oświadczam, że ja bym chciał, żeby to zadanie zostało zrealizowane. Nie po to robiliśmy dokumentację. Nie po to dyskutowaliśmy na ten temat, aby dzisiaj machnąć ręką i powiedzieć, że dajemy sobie spokój z tym zadaniem. Natomiast proszę nie wkładać w moje usta słów, których nie wypowiedziałem, bo takie stwierdzenie, że stadion jest nikomu niepotrzebny, na pewno na tej sali nie padło.

-p. Skarbnik- Ja muszę się tutaj odezwać, bo zabolęła mnie wypowiedź, że nasza sytuacja finansowa jest zła, czy nie wiem, jeszcze jaka inna.

-p. J. Draheim- Ja tak to odebrałem.

-p. Skarbnik- Ale kto przedstawił, jak sytuacja finansowa Gmina jest zła? Jeśli czytacie Państwo projekt budżetu. Projekt budżetu z deficytem budżetowym ponad 5 mln zł bez zaciągania kolejnych zobowiązań przy polityce podatkowej, takiej jak jest w tej chwili. Nie mamy maksymalnych stawek podatkowych, a mamy budżet konstruowany bez zaciągania kolejnego zobowiązania, w którym ja wiem, że Pan radny Kanaś powiedział, że nie jest budżet marzeń, ale jest to budżet bezpieczny. Bezpieczny do zrealizowania, budżet odpowiedzialny. Proszę państwa, nie można myśleć tylko perspektywa jednego roku. Ja nie jestem tutaj od tego, żeby zapewniać, żeby jak tu padło jakieś dziwne stwierdzenie, że są jakieś ciche układy itd. ja jestem tutaj od tego, żeby perspektywicznie analizować sytuację finansową gminy i takie też analizy dokonałam. Ja już na etapie przyjęcia do realizacji parkingu, za kwotę 6.200.000 wówczas już Burmistrzowi sygnalizowałam, że przy takich dwóch dużych inwestycjach jak kino „zdrój”, i odnowa funkcji publicznych, przy takim dużym zadłużeniu jest to dla nas ryzykowna inwestycja. Mimo wszystko burmistrz podjął to ryzyko i ten parking został zrealizowany. Ale co mamy dzisiaj mamy. Dzisiaj mamy 16 mln zł zadłużenia. To jest ponad 40% naszych dochodów. Przychodzi nowy okres środków europejskich 2014-2020. Jeżeli my będziemy w dalszym ciągu brnąć w zadłużenie, osiągniemy to zadłużenie do maksymalnej wysokości 60%, to my nie będziemy mogli skorzystać z żadnego dofinansowania do żadnej inwestycji, bo z naszych dochodów własnych nie stać nas będzie na zabezpieczenie udziału własnego inwestycji. Trzeba również o tym myśleć. Jeżeli Burmistrz argumentuje, że przedkłada czy zaproponował realizację tego stadionu w 2014-2016, to ja również usłyszałam, że Burmistrz mówił z nadzieją na pozyskanie środków ze źródeł zewnętrznych. Tak też dokładnie powiedział. I wówczas wtedy powiemy tak, że my jesteśmy przygotowani do realizacji tej inwestycji, dlatego, że zredukowaliśmy nasze zadłużenie, zadłużenie nasze jest niższe, bo można jest na koniec 2014 zredukować do 33%. wtedy możemy zaciągnąć kolejne zobowiązanie i realizować spokojnie taką inwestycję bez powiedziałabym zagrożenia

finansowego. Więc taki jest kontekst tego wszystkiego. Życzę dzisiaj wszystkim gminom takiej sytuacji finansowej jaka ma Ciechocinek. Naprawdę. Mamy bezpieczny do zrealizowania budżet w oparciu o środki własne bez żadnych źródeł zewnętrznych. I na to nikt nie zwraca uwagi, a to jest bardzo istotne. Bardzo istotne. Dziękuję bardzo.

-p. w. Zieliński- Ja to się bardzo cieszę, że wybudowaliśmy halę sportową w odpowiednim momencie. Bo pewnie byłby problem. Też można było wtedy pytać po co nam hala sportowa. Bardzo mi się podobała wypowiedź Pana Mirosława Satory. Bardzo. To jest piękna sprawa. Majstersztyk. Ja nawet się nie spodziewałem, że Jurek Draheim będzie się w takiej tonacji wypowiadał, bo często między nami akurat w temacie sportu powiedzmy, nie jest to jego domena. Ja może troszkę inaczej na to patrzę, może z perspektywy tej takiej nauczyciela, muszę do Pani Kołomyjec powiedzieć-ja znam potrzeby młodzieży. Ja wiem, jak młodzież chce, czy nie chce hali, boisku, czy stadionu. Myślę sobie tak, przecież tak naprawdę tak czy inaczej te pieniądze i tak wydajemy, bo te pieniądze nie zniknęły. Tu się żadnych oszczędności nie robi. Tu po prostu te pieniądze zostały przesunięte w inne miejsce. Inne cele są realizowane zamiast stadionu. I też się zastanawiam, skąd się pojawią w 2014. Jeżeli będą środki zewnętrzne, to daj Boże. Ja pewnie mam cierpliwość, bo wiele rzeczy w tym mieście było realizowane, gdzie musiałem rzeczywiście uzbroić się w cierpliwość. Zobaczmy jak to będzie. Bo tak Państwo właściwie rzuciliście się na Jurka Draheima. To są właśnie pewnego rodzaju wątpliwości. Wystarczy po prostu odpowiedzieć i już. Nie wiem, co się zmieniło w przeciągu dwóch tygodni? Bo Panie Burmistrzu, ja dostałem projekt budżetu w którym był stadion. I po dwóch tygodniach dostaję informację, że jednak te szacunki finansowe są takie, że jednak nas na stadion nie stać. Ale te same pieniądze przesunięte w inne miejsce mówią, że możemy to zrobić, tylko , że w innej postaci. Przecież ja nie będę tutaj się kładł w drzwiach jak Rejtan i bronił stadionu. Szkoda. Szkoda naprawdę. Rozmawiali Państwo z Panem Tomkiem Góreckim, który miał pokazać perspektywy wykorzystania tego stadionu. I miałem wrzenie, że jego argumentacja jest dość jasna , dość czytelna. Ja nie będę kicać po tym boisku. To młodzi ludzie mieli po tym boisku grać, wykorzystywać to boisko. Trudno, będą wykorzystywać takie jakie jest. Jeżeli rzeczywiście uda się w 2014 , proszę bardzo, tylko nikt z nas nie jest wróżką.

-p. Burmistrz- Ja chciałbym się odnieść do słów Pana radnego Wojciech Zielińskiego, ponieważ starałem się w tym moim wprowadzeniu uzasadnić Państwu na czym polega ta różnica, już w okrągłych kwotach. Proszę zwrócić uwagę, w tej autopoprawce jest zapis, z którego wynika, że z kwoty 5 mln zł, tak na okrągło licząc 1.450.000 to kwota, która nie zostaje skonsumowana na inne inwestycje i pomniejsza deficyt budżetowy. To jest jedna pozycja. Ale ja starałem się mocno podkreślić to, że my tak naprawdę nie wiemy, ile będzie kosztować realizacja tej inwestycji. I dzisiaj jeżeli wydajemy 3,5 mln zł z inwestycji o wartości 13 mln, to przy założeniu, już tak w okrągłych kwotach, że to zadanie będzie kosztowało 10-11 mln zł, to na rok 2014 , najtrudniejszy rok, jeśli chodzi o płatności naszych zobowiązań związanych z wykupem

obligacji, to musielibyśmy na 2014 zabezpieczyć kwotę na poziomie 6 a może więcej milionów zł. Jeżeli do tego dołożymy 2.700.000 obligacji, to się robi 9 mln zł. Czy naprawdę Państwa to nie przekonuje? Byłoby to posunięcie dość ryzykowne, szczególnie wzięwszy pod uwagę to, że na pewno część z pośród Państwa będzie chciała w tym 2014 roku zrealizować zadania mniejszego kalibru w swoich okręgach wyborczych. I to była zasadnicza przesłanka, którą braliśmy pod uwagę. To nie jest tak, że zdjęliśmy 5 mln i 5 mln wydajemy. Bo przesunięcie tej inwestycji na rok 2014-2016 właściwie pozwala nam na rozłożenie tych obciążeń w sposób, który w miarę bezproblemowo pozwoli nam realizować budżet, wykonując także szereg innych inwestycji. I to była kolejna przesłanka, którą ja się kierowałem. Także proszę mi wierzyć nie ma tu żadnego podtekstu. To zadanie znalazło się w Wieloletniej Prognozie Finansowej i mam nadzieję, że jego realizacja rozpocznie się w tej kadencji przez Państwa radnych.

-p. P. Kanaś- Może na początku odniosę się do słów Kolegi Jurka Drahiema. Rzeczywiście powinniśmy zainteresować się 89 tys. zł już zostało spożytkowane na ten cel. Panie Burmistrzu czy pozwolenie na budowę zostało wydane?

-p. Burmistrz- Nie, trwa procedura uzyskania pozwolenia na budowę.

-p. P. Kanaś- Bo chciałbym Państwu przypomnieć, że gdyby wszystkie terminy związane z tą inwestycją zostały dotrzymane, na tym stadionie już dziś moglibyśmy pograć w piłkę. Czy to prawda Panie Burmistrzu?

-p. Burmistrz- Nie, nieprawda.

-p. P. Kanaś- Nieprawda? Przepraszam Panie Burmistrzu, kiedy miała być gotowa dokumentacja? Chodzi mi pierwszą umowę, wynikającą z pierwszego przetargu na dokumentację projektową stadionu. Proszę mi przypomnieć.

-p. Burmistrz- To była pewnie końcówka ubiegłego roku. Ja musiałbym sprawdzić.

-p. P. Kanaś- Jestem przekonany Panie Burmistrzu, że było to bardzo, bardzo dawno temu. I na pewno nie była to końcówka ubiegłego roku. Panie Burmistrzu, pytam o to dlatego, że o ile jest sobie przypominam zapisy postępowania przetargowego, chodziło o wyłonienie firmy, która przygotowuje projekt wraz z pozwoleniem na budowę, tak?

-p. Burmistrz- Mówimy o Biurze Projektowym?

-p. P. Kanaś- Tak, o przetargu na biuro projektowe wraz z pozwoleniem na budowę.

-p. Burmistrz- Tak.

-p. P. Kanaś- To o jakich my pieniądzach mówimy, skoro tego pozwolenia na budowanie ma? Także te pieniądze nie zostały jeszcze wydatkowane?

-p. Skarbnik- Zostały wydatkowane.

-p. P. Kanaś- Pytam o to dlatego, że bardzo dobrze, że akurat jest pan Prezes Zaręba. Bo Pan Prezes Zaręba oprotestował decyzję środowiskową wydaną na stadion. Mam nadzieję, że się Pan się do moich słów odniesie. Jest tu wniosek o wznowienie postępowania administracyjnego, który z pewnością do Pana, Panie Burmistrzu wpłynął. Są również pisma, które wpłynęły do Starostwa

Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie obecnie jest procedowany wniosek o wydanie pozwolenia na budowę. Także może Panie Burmistrzu, no nie wiem, czy ten stadion w ogóle kiedyś powstanie, czy w ogóle mamy projekt? Bardzo proszę panie Burmistrzu sprawdzić, kiedy ten pierwszy projekt miał być zrobiony. Przecież Państwo doskonale pamiętacie, że ten pierwszy projekt został odrzucony przez Ministra Zdrowia, ze względu na zbyt dużą ilość miejsc niedopuszczalną w strefie A. Także ja myślę, że ten projekt powinien być gotowy dużo wcześniej. Nie wiem, czy Państwo, może Pan pamięta, 1 kwietnia jak się tutaj spotykaliśmy, gdy stadion kosztował jakieś 8 mln z hakiem....1 kwietnia, tak prima aprilis, tak... Pokazano nam wtedy wizualizację, ale ja się wtedy pytałem, gdzie jest projekt? Projekt miał być gotowy, a nam pokazywano wizualizację. Panie Burmistrzu, nie wiem, czy będziemy mieli dokumentację, nie wiem, czy powinniśmy wypłacać z góry pieniądze za coś, co jeszcze nie ma pozwolenia na budowę i nie wiadomo, czy będzie miało. I chciałbym, żeby odniósł się do moich słów Pan Zaręba, bo to Pan wysłał te pisma do Starostwa Powiatowego i Pana Burmistrza, a może to zablokować naszą inwestycję i nie tylko dzisiaj, ale w ogóle kiedykolwiek. Dziękuję.

-p. Burmistrz- Ja chciałbym Panu i Państwu przypomnieć, informowałem o tym fakcie, że w związku z tym, iż przedłożony projekt do uzgodnienia przez Ministerstwo Zdrowia nie został zaakceptowany ze względu na przekroczenie pojemności liczby miejsc na trybunach. Informowałem Państwa o tym, że nie jest możliwy zrealizowanie tego projektu przez biuro, które wygrało przetarg w ustalonym terminie. A ponieważ ten poślizg nie wynikał z winy projektanta, w związku z tym myśmy podpisali aneks i Panie radny, Pan doskonale o tym wie, bo ja Państwa o tym informowałem. Więc proszę dzisiaj nie mówić, że na pewno...

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę wejść w słowo. Przecież my tę historię doskonale znamy wszyscy radni i tej, i poprzedniej kadencji. Chodzi o to, że jeśli Pan twierdzi, że ze względu na okoliczności nieleżące po stronie projektanta...

-p. Burmistrz-Wyłącznie.

-p. P. Kanaś- Nie wiem. Jeśli projektant nie bierze pod uwagę, że projektuje coś w strefie A, moim zdaniem jest to wina projektanta. Ale umówmy się, że nie była wina projektanta. Ale gdyby tamten projekt my byśmy już realizowali go teraz, nie byłoby problemu, czy ten stadion czy powstanie w ogóle, czy w przyszłym roku rozpocznie się budowa. Nie byłoby takiego problemu, Panie Burmistrzu, przyzna Pan?

-p. Burmistrz- Pewnie, gdyby nie stanowiska Ministerstwa Zdrowia, to uzyskaliśmy pozwolenie w terminie umownym. Stało się inaczej. Natomiast ja jestem przekonany, że uzyskamy pozwolenie na budowę i realizacja rozpocznie się w pierwszym możliwym terminie.

-p. J. Draheim- Ja chciałbym się tylko odnieść do słów, bo tutaj muszę podziękować koledze, że mnie, tak powiem, wziął troszeczkę w obronę. Myślę, że nie czuję się tutaj przez Pana Burmistrza osaczony. Pan Burmistrz był zawsze lepszym mówcą niż ja. I nie można mieć o to do Pana Burmistrza

pretensji. Ale chciałbym wrócić do meritum sprawy, czyli do tego stadionu. Panie Burmistrzu, ja zdaję sobie sprawę, że na dzień dzisiejszy te wyliczenia, bo ja przygotowuję się do sesji i potrafię czytać dokumenty przygotowywane przez Panią Skarbnik. Rzeczywiście następne lata spłat kredytów, te nasze obciążenia finansowe są stosunkowo duże i rzeczywiście byłoby problemem spięcie tego budżetu w następnym roku. Ale czy Komisja Finansowa, Pani Skarbnik, urząd nie wiedział o tym, że te obciążenia na lata 2013-2014 będą tak dużym obciążeniem, to po co my robiliśmy.... ? Ja nie mówię teraz w imieniu Draheima, bo tak jak powiedział Zieliński, ja mam swoje 50 parę lat i przebiegnięcie dla mnie 300 metrów już zaczyna być problemem i kończy się zadyszka. Przecież ja nie będę kicał po tym stadionie. Ale my, spotykając się na tej sali, w momencie, kiedy nam przedstawiono wizualizację, w momencie kiedy pisała o tym prasa lokalna, wzbudziliśmy w naszej młodzieży, oczywiście nie u wszystkich, ale duża cześć młodzieży, duża część zapaleńców, którzy interesują się sportem, pytają się dzisiaj nas, jak to wygląda, dlaczego? I stąd moje pytania, i stąd ta rozmowa i dyskusja. Chyba po to została ogłoszona dyskusja, żebyśmy na ten temat rozmawiali, żeby to, o czym teraz rozmawiamy na tej sali, żeby trafiło do mieszkańców, do tych zapaleńców sportu, do tej młodzieży, żeby ona zrozumiała, że to nie jest wyrzucenie do kosza, tylko to jest przesunięcie w terminie. I oby te terminy przysunięcia dla tej młodzieży zostały dochowane. Bo widzicie Państwo, że hala sportowa wybudowana czy nasze orliki one są pełne. Ta młodzież chce uprawiać sport, chce mieć jakieś zajęcie. Każde dziecko, każdy młody człowiek, który przyjdzie na tę halę sportową, na ten orlik, na stadion to jest jedną lampą więcej w mieście. Bo on ma coś robić, a nie chodzić po parkach i rozwalać ławki czy wyciągać studzienki. Mało tego myślę, że ten stadion jest jakąś promocją dla tego miasta, bo przyjadą zawodnicy z innych miasta, przyjedzie kuracjusz i będą widzieli to piękne miasto. I tak jak powiedziałem, chciałbym, żeby wyraźnie powiedzieć tej młodzieży, że to nie jest wyrzucenie budowy stadionu, tylko to jest przesunięcie w czasie. Dziękuję.

-p. Skarbnik- Panie radny Draheim, Pani Skarbnik wiedziała, że takie zadłużenie jest miasta i wszyscy radni powinni również wiedzieć i Pan również, ponieważ na koniec roku 2011 zadłużenie gminy wynosiło tylko 4.915.000. W 2012 roku, żeby realizować tak ambitny budżet, niestety, trzeba było zaciągnąć dług w wysokości 11.850.000. Przecież uchwalając budżet na 2012 rok wszyscy z nas mieli, musieli mieć świadomość, że deficyt budżetu wynosi 13 mln, że to się odbije na roku 2013 i 2014. Nie ma możliwości, żeby tak wysoki deficyt przy takim małym budżecie nie odbił się w kolejnych latach. I wszyscy o tym dobrze wiemy. Dlatego ja jestem bardzo zadowolona z takiego obrotu sprawy, że ten budżet, który w tej chwili dyskutujemy, jest w tej chwili jest budżetem bezpiecznym, że gmina nie musi zaciągać kolejnych zobowiązań. Ja już przeżyłam w historii swojej, karierze swojej, pracując w Urzędzie, sytuację, kiedy zadłużenie Gminy sięgało prawie 60% przy budowie oczyszczalni i rozbudowie sieci kanalizacji. I ja wiem, jakie to jest niebezpieczeństwo, jak to jest źle postrzegane przez organ kontrolny

Regionalnej Izby Obrachunkowej. To są po prostu takie wskaźniki, które nie rokują Gminie dalszego rozwoju. Ten budżet, który jest, pozwoli w roku 2013, na rok 2014 wejść z oszczędnością, mam nadzieję tych wolnych środków, które zaoszczędziliśmy. Mam również nadzieję, że 2012 rok, który w tej chwili kończymy, nie zamkniemy takim wysokim deficytem, że jednak deficyt ten będzie ograniczony w związku z uzyskaniem ponadplanowych dochodów z różnych źródeł, może nie być to taka wysoka kwota, ale mam nadzieję, że ten deficyt będzie niższy. W związku z powyższym będzie zabezpieczenie na wykup obligacji w 2014 roku. I tutaj będzie bezpieczna sytuacja, zredukujemy zadłużenie do 33%. Tutaj też będzie kolejny aspekt. Poza tym muszę przypomnieć, że na dzień dzisiejszy my mamy sfinansowane ze środków własnych 100%, jeśli chodzi o kino „Zdrój”. Natomiast cały czas oczekujemy na środki z Urzędu Marszałkowskiego. I te środki będą dochodami ponadplanowymi, czyli też wzmacnia to nasz budżet. Podobna jest sytuacja z inną inwestycją, na którą Burmistrz czyni starania, aby otrzymać środki finansowe. Ona jest zrealizowana już, ale zobaczymy, jakie to będą środki i w jakiej wysokości, ale to też będzie znacząca kwota, która tak jakby podeprze ten nasz budżet. Więc to są takie przesłanki, które na ten moment przy takim budżecie i te wszystkie argumenty, które wymieniałam, pozwalają pozytywnie myśleć na lata 2014, 2015, 2016. To tyle bym chciała z mojej strony.

-p. D. Jaworski- Tutaj mieliśmy przedstawioną opinię RIO. To teraz chciałbym się dowiedzieć, do jakiego projektu budżetu? Czy do projektu budżetu z 14 listopada czy do projektu z 14 grudnia projektu Komisji Finansowej?

-p. Burmistrz- Nie ma projektu budżetu Komisji Finansowej. Projekt budżetu przedkłada Burmistrz i w takim projekcie mogą być uwzględnione wnioski jednej, drugiej czy wszystkich komisji Rady. Natomiast nie jest to projekt Komisji Finansowej. Opinia RIO dotyczy oczywiście projektu budżetu, który został przedłożony w ustawowym terminie do 15 listopada i stąd dokonując wprowadzenia informowałem Państwa o tym, że następują tutaj określone korekty, ale opinia dot. tego projektu budżetu, który został złożony RIO do 15 listopada br.

-p. D. Jaworski- Mieliśmy przedstawione jakieś projekty czy korekty, które w ogóle nikt nie chciał głosować, tylko rozmawiamy i rozmawiamy. Ja rozmawiałem z wyborcami, oni pukali się delikatnie mówiąc w głowę, jeśli mówiłem, że budowana będzie droga do lasu. Chodzi o Żytnią. Mówimy o kryzysie. Każdy straszy kryzysem. Dwa miesiące temu WIG20 wynosił 2.200, a dziś wynosi 2.600 punktów. Jaki to jest kryzys? Każdy tylko naokoło mówi o kryzysie, boimy się, co będzie jutro. Na dziś tego kryzysu nie widać, chociaż każdy o nim mówi. Tu radny Zieliński mówił, że na Komisji Finansowej hołubiono Panią Skarbnik. Ja się wręcz wzruszyłem, całą chusteczkę jednorazową wypłakałem, gdy słyszałem, jak Panią Skarbnik hołubiono. A kłopoty finansowe? Jakie kłopoty finansowe? Po to mamy Komisję Finansową i jej Przewodniczącego, żeby pilnował. Jeśli miał być stadion, to dlaczego go nie ma? Łatwo rozłożyć, jak się ma jedną kupę pieniędzy w jednej kieszeni i

rozłożyć na drobne kupki. I to znika. Ja w 2014 nie muszę i nie chcę budować 5 metrów chodniczka, 2 metry ulicy. Wolę zrobić jedną rzecz, a dużą.

-p. Skarbnik- Ja jeszcze muszę się odnieść do zapytania, do jakiego projektu jest opinia RIO. Opinia oczywiście jest do projektu złożonego przez Burmistrza w dniu 15 listopada 2012 r. w świetle przepisów, proszę podeprzeć mnie, Panie mecenasie, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego, jak również organ wykonawczy JST, który jest autorem projektu, może wnieść poprawki w granicach prawa, tak aby budżet ten był pod względem formalnym i prawnym zgodny z przepisami prawa. Te poprawki, które wniósł Burmistrz, który jest organem wykonawczym, są w granicach prawa, nie przekraczają one ani względów formalnych, ani prawnych, deficyt budżetowy został obniżony, dochody bieżące są wyższe od wydatków bieżących. W związku z powyższym, relacja wynikająca z ustawy o finansach publicznych między tymi dochodami jest zachowana i zapewniam, że zmiany, które zostały wprowadzone przez Burmistrza nie będą miały wpływu na opinię RIO. W dalszym ciągu ona będzie ona pozytywna.

A przykro mi jest bardzo, proszę Państwa. Ja tu pracuję 18 lat i przykro mi jest, że rozgrywacie Państwo swoje jakieś drobne sprawy, moim nazwiskiem. Naprawdę, ja sobie tego nie życzę.

-p. R. Zaręba- Jeśli Państwo pozwolicie. Ja nie chciałbym być posądzony o to, że przeze mnie nie będzie stadionu, ale jest kilka tematów, które pojawiły się wokół stadionu zwłaszcza procedura bezprawnego podejmowania decyzji przez organ Burmistrz Miasta Ciechocinek. Ja cieszę się, że pan mecenas wrócił, bo chciałbym, żeby Pan mnie poprawiał. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach wydana 11 sierpnia 2011 r, gdzie Pan Burmistrz stwierdził brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, a jednocześnie rok wcześniej na nas nałożył taki obowiązek, bo jesteśmy w strefie międzyzeczniowej. Stadion znajduje się w strefie międzyzeczniowej A tak samo. W tym dokumencie zostało zawarte coś, co później nie ma odzwierciedlenia, czyli do kompleksu budynków i budowli przewiduje się stworzenie miejsc zatrzymywania się dla pojazdów przy bramie wjazdowej na teren obiektu. Później mówi się również...

-p. Burmistrz- Pani Przewodnicząca, ja przepraszam Pana bardzo, czy moglibyśmy ten temat po zakończeniu procedury związanej w projekt budżetu, bo to nie ma żadnego związku z procedowaniem uchwały budżetowej.

-p. P. Kanaś- Przepraszam, Panie Burmistrzu, jest on jak najbardziej istotnym, przecież słyhać głosy, elementem tego budżetu. Na ponad 13 mln, bo my mówimy o budżecie na 2013-2014. Mówimy o całym zadaniu, czyli ponad 13 mln zł i może radni by usłyszeli, jak toczy się procedura administracyjna dotycząca tego najważniejszego zadania w budżecie na 2013.

-p. Burmistrz- Ale Pan Zaręba się wypowiedział w tej sprawie. Natomiast nie w punkcie procedowanie uchwały budżetowej.

-p. Przewodnicząca -Przepraszam, bo temat był wywołany, że padło nazwisko pana Zaręby, że zablokowana jest inwestycja związana z przebudową i rozbudową stadionu. Więc tylko może bardzo krótka informacja na ten temat.

Natomiast ja udzielię Panu głosu w innym punkcie.

-p. R. Zaręba- Autopoprawka Pana Burmistrza pojawiła się w grudniu, a ja 3 grudnia złożyłem wniosek o wznowienie postępowania administracyjnego, bo jest wadliwe według prawa. Wydawane dokumenty i ich wystąpienie pozwolenia na budowę jest niezgodne z prawem, jest niezgodne z ustawą uzdrowiskową obowiązującą od 2005 roku i powołana jest tutaj uchwała Rady Miejskiej, którą mam przy sobie. Państwo podjęliście taką uchwałę, że nie będziecie Państwo przystępować do procedowania z planami miejscowymi zagospodarowania przestrzennego w obrębie górnicyzm Ciechocinek. Obręb górniczy to jest miasto Ciechocinek. To chciałem tylko tyle. Wielokrotnie Pan Burmistrz wypowiada się publicznie, że ja mam wynieść kotłownię i parking z terenu międzyżelazniowego. Pozwoliłem sobie wydrukować na większych planszach to, co znajduje się na stronie miejskiej ciechocinek.pl i to jest tzw. plac buforowy, ponad 60 miejsc parkingowych w strefie A, gdzie wolno 10. Wystąpiono o 18. Ja to później Państwu zostawię oczywiście. A tu jest kotłownia, którą ja mam wynieść, a miasto może mieć. I Pan Burmistrz wielokrotnie podawał publicznie wielkość mocy zapotrzebowanej tam na 25 kW, ja sprawdziłem w Starostwie 96,8 kW. Traktujmy się poważnie. Dziękuję.

-p. W. Zieliński- Moje pytania będą takie. Do kiedy my mamy budżet uchwalić? Może lepiej by było, jeżeli RIO odnosi się do budżetu z 15 listopada, to moim zdaniem powinniśmy procedować tutaj, bo wszystkie opinie dot. budżetu z 15 listopada, powinniśmy rozmawiać o budżecie do 15 listopada. Moim zdaniem tak powinno być. Ja to wszystko rozumiem, że to się odbywa wszystko w granicach prawa i wszystko gra. Bo jeżeli nie zostaje powiększony deficyt budżetowy to wszystko w porządku. Ale tak myślę, że tak powinno być. Ale może się mylę. Ta ulica Żytnia musi być w końcu zrobiona. To nie ulega wątpliwości. Na dzień dzisiejszy mało ludzi, ale ja mogę powiedzieć tak, ile tam od tych ostatnich zabudowań, że trzy, dwa domy i to wszystko. Ja mogę każdego zaprosić na ul. Topolową na końcówkę, gdzie była już zabudowa, żeby zobaczyć, jak wygląda ulica po podłączeniach. I tam też mieli się nie podłączać, a się podłączają i ulica jest zniszczona. Czas pokaże jak będzie na ul. Żytnej. Mógłbym tu powiedzieć wiele rzeczy przeciwko, żeby w tej chwili nie zajmować się ulicą Żytnią. Ja myślę, że Wojtek jeszcze zapłaci pewnie, tak mocno będzie się cieszył, jak mu wybudują, a później tak mocno będzie płakał, bo on doskonale wie, że to strzał w Podole. I kto będzie jechał z Aleksandrowa, to będzie jechał ul. Żytnią, ale to jest jego problem, bo ja mieszkam przy innej ulicy. Ważniejsze są dla mnie odpowiedzi na te pytania. Do kiedy powinien być budżet uchwalony? Czy jednak nie przyzwolicie byłoby jednak debatować nad projektem, który mieliśmy do 15 listopada z poprawkami, które zostały wniesione? Wtedy wyraźnie zostałaby zaakcentowana wola Pana Burmistrza budowy stadionu, a ona została zmieniona. Na pewno w tej chwili nie będzie to tak mocno pokazane. Ja się obawiam jednak, że o od dzisiaj można przestać marzyć o stadionie w kontekście tego, co powiedział pan Zaręba. Bo stadion stanie się swego rodzaju karta przetargową i możemy powiedzieć bye, bye stadion. Ale jak

mawiają gdzieś tam „pażywiom, uwidiom”.

-p. Burmistrz- Odpowiadając na pytania dot. projektu budżetu, ustawodawca przyjął, że budżet powinien być uchwalony do końca roku kalendarzowego. W uzasadnionych przypadkach istnieje możliwość podjęcia uchwały budżetowej do 31 stycznia roku następnego. Natomiast Pani Skarbnik mówiła, że istnieje takie coś, jak ustawowy termin przedłożenia projektu budżetu, natomiast ustawodawca dopuszcza możliwość wprowadzenia zmian. I to powoduje, że dzisiaj mamy taką dyskusję. Państwo przedstawicie swoje racje, jedna strona takie, druga inne, ale wszystko odbywa się zgodnie z prawem.

-p. W. Zieliński- Ja to doskonale rozumiem Panie Burmistrzu, ale Izba Obrachunkowa dostała projekt z 15 listopada, prawda? Jeżeli czytamy opinię RIO na temat tamtego budżetu, to właściwie najlepiej by było, bo co by stało na przeszkodzie, pokazać swoje intencje? Ja już nie chcę wchodzić w tę dyskusję i prosiłbym, żebyśmy już nie dyskutowali. To nie jest to. Przecież nikt nie wniósł projektu budowy stadionu, nikt z nas, tylko Pan Burmistrz pokazał nam...

-p. Burmistrz- Tak jest, ale ja to powiedziałem i tłumaczyłem Państwu...

-p. W. Zieliński- Ja zadałem wcześniej pytanie. Co się stało, wydarzyło takiego, że decyzja uległa zmianie? Bo ja mogę sobie pogdybać, to ja bym mógł powiedzieć tak, że ja bym chciał, że ja chcę ten stadion robić, pokazałbym ten budżet sprzed 15 listopada, Państwo wnoszą poprawki, głosujemy, poprawki przechodzą i ten budżet w tej wersji, która jest teraz właściwie uzyska akceptację bądź nie. Z większym prawdopodobieństwem, że tak. I już. Ale bardzo niepokojący jest dla mnie sygnał. Ja jestem przekonany, że już w tej kadencji nie rozpoczniemy budowy tego stadionu. To jest sygnał wyraźny. Możecie sobie Państwo ten stadion wybić z głowy. Dla mnie te wszystkie propozycje są bardzo sensowne. Ja powiem tak, Panie Burmistrzu, ja jestem reprezentantem swojego okręgu wyborczego, nie całego miasta. Ja działam na rzecz całego miasta. Panie Burmistrzu, to Pan jest wybierany przez całe miasto. Ja jestem wybierany przez swój okręg wyborczy i ja ich reprezentuję. Ja działam na rzecz swojego okręgu wyborczego i na rzecz całego miasta. I to nie ulega wątpliwości. I tutaj jeżeli będziemy mieli inne zdania, to będziemy musieli się delikatnie i grzecznie spierać. Ta kwestia spojrzenia na budżet, ja jednak będę obstawiał przy swoim. Ale jak jest, tak jest. Muszę się przystosować do sytuacji. Boleję nad tym, że jednak pozbawiamy czegoś młodzież. Moje dzieci mają powyżej 20 lat. Już tutaj na pewno nie będą korzystały z tych obiektów. Właściwie do tej pory też nie korzystały, bo wszystko się odbyło po tym, jak oni stąd wybyli. Natomiast kiedyś będzie trzeba swoim dzieciom powiedzieć małym, że mógł być stadion, a nie ma, i dlaczego. I tyle.

-p. W. Bonowicz- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Ja tak słuchając Pana Burmistrza, mam niedosyt przy omawianiu propozycji budżetowych tych co wnieśli radni. Tak ja to zrozumiałem, może źle zrozumiałem, jakby była tylko jedna grupa radnych, bo te propozycje były omawiane, raczej tych radnych, co mają większość tutaj w Radzie. Każdy by się spodziewał, że ja będę tutaj

mówił o stadionie, bo całe życie ze sportem jestem związany. Ja już wiedziałem wcześniej, że ta pozycja będzie wycofana. Są ludzie, którzy kochają sport, ale zwalczać? To jest ta różnica taka. Jeżeli to były pieniądze przeznaczone chociażby w strefie A, to jest takie słowo jak priorytet. Gdzieś powinny być te pieniądze sensownie ulokowane. Z tych propozycji, co ja sobie tutaj odnotowałem, to Słońsk Górny, Słowackiego. Ja nie mówię, że tam ludzie nie mieszkają. Nie płacą podatków. Skwer Traugutta-rewitalizacja. Nie wiem, że w ciągu dwóch tygodni, jakiś ekspert ocenił, że tam źle się dzieje, że tam należy rewitalizować ten teren. Ja zgłaszałem już 10 lat, może to nudne będzie, może niektórzy już słyszeli. Obwodnicę od tężni. 5 metrów od tężni leci droga, po której poruszają się wozy ciężarowe, które wywożą nieczystości, leci to. Ludzie, którzy spacerują tam, pukają się po głowie, z jakiej racji coś takiego się dzieje. Ja myślę, że w tym kierunku powinniśmy iść. Obwodnicę wybudować. Trzeba przenieść „Ekociech” stamtąd, a nie na ul. Nieszawskiej w trudnym punkcie zwozimy śmieci, nie chcę tu określać, jakie odpady. W tym kierunku, tam lepszy nadzór nad tym bałaganem trzymać. A obwodnica by się przydała. Nie chcę tutaj ani o Koledze Marjańskim źle mówić, bo dobrze walczy o swoje. Z tymże czasami się zastanawiam, po co są dyżury radnych. Przychodzi jedno Państwo do mnie, wielokrotnie, zawsze wiedzą, kiedy mam dyżur, ja zgłaszam ten problem i na pewno nie będę radnym w drugim wcieleniu, to na pewno nie będzie zrobione. Muszę z tym się pogodzić, że po raz pierwszy jestem w Radzie i mam mniejszość. I muszę połknąć tę pigułkę, bo taka prawda. A jeszcze nasunęła mi się taka myśl, radny Kanaś na ostatniej komisji powiedział taką rzecz: że stadion byśmy musieli dofinansowywać. Nie, Panie radny, to się wszystko obracałoby czy zamknęło w budżecie OSIRu, bo ten stadion nie byłby niczym większym w eksploatacji niż ten dotychczas, bo to by było boisko. To nie jest stadion narodowy. To tylko ci ludzie, pracownicy, którzy są na etatach te same czynności by robili do tej pory. Tak samo jest wybudowane kino, biblioteka, parking i co, ktoś by powiedział, że to jest niepotrzebne? To jest tak potrzebne jak człowiekowi tlen czy woda. To jest dla miasta potrzebne.

-p. D. Jaworski- Ja tylko chciałem dodać. Przecież wiemy wszyscy, że budżet jest istotą żywą. Ona się zmienia, rozwija. Żyje. A my dokonujemy aborcji przed narodzinami. Straszne to jest.

-p. W. Marjański- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Cieszę się, że ul. Żytnia ciągle jest na ustach radnych, ale muszę to powiedzieć głośno. Ona nie jest w budżecie i drzwi do lasu nie budujemy. Dla Pana Darka Jaworskiego, chciałem taką informację pozostawić. Łatwo jest dyskutować, co można jeszcze stworzyć w momencie, kiedy się nie wychodzi w gumowcach do miasta i tłumaczenie mojemu dziecku, które ma 8 lat „Tato, dlaczego nie mogę jeździć na rowerku”, bo jest błoto, a mogę grać na stadionie, który jest oddalony o kilka kilometrów od miejsca zamieszkania. Łatwo jest mówić, kiedy się ma sucho zawsze. Ale jesteśmy wybrani z okręgu i dla tego okręgu musimy pracować. Nie zawsze jest tak, że tam będę mieszkał, ale coś tam pozostanie. Jeszcze raz głośno mówię: nie ma ul. Żytniej w budżecie w tym

roku.

-p. P. Kanaś- Szanowni Państwo, jeśli mogę zwrócę się Pana Zielińskiego. Kolego po tylu latach w samorządzie, Szanowny Kolega powinien wiedzieć, jakie są terminy uchwalania budżetu. Radzę przeczytać ustawę o samorządzie gminnym. Bardzo ciekawa lektura. Drobne z reguły zadania, o których wspominał Kolega Jaworski, te drobne zadania, to proszę Państwa, jeszcze raz nawiążę do słów Jurka Draheima. Ludzie przyjadą i zobaczą piękny stadion i zobaczą także piękne miasto. Czy to piękne miasto, tak nie do końca, bo to piękne miasto kończy się na stawach. A za stawami w parku Zdrojowym mamy to, co mamy. Jeśli mogę, złotówka wydana na park, na skwery na upiększenie naszego uzdrowiska, da przynajmniej 5 zł wpływu do budżetu, ale nie do budżetu miasta, tylko do budżetów ludzi, którzy tutaj mieszkają i nas wybierają i powierzyli nam ten mandat. Stadionów piękniejszych, Kolego Draheim, w Polsce jest więcej. I nie wiem, dlaczego akurat dla tego stadionu tu ludzie będą przyjeżdżali. Ale dla pięknych parków, dla pięknej infrastruktury uzdrowskiej, bo z tego Ciechocinek żyje, a nie ze sportu. Chciałbym Państwu przypomnieć. Jest park Teżniowy, a w studium, za którym Pan głosował, chciałbym przypomnieć, że tam jest też park na tym stadionie, Panie Bonowicz. Chciałbym przypomnieć, że właśnie Pan głosował za parkiem, tam gdzie ten stadion, za którym Pan teraz walczy. Szanowni Państwo musimy zrozumieć, że jeśli teraz przeznaczymy pieniądze w budżecie. To jest kwota 5 mln. Może dla niektórych kwota niezbyt duża, ale jeżeli będziemy musieli uzupełnić pozostałą część kwoty w 2014 roku, w strefie uzdrowskiej, w strefie, z której żyją mieszkańcy Ciechocinka, nie powstanie nic nowego. I to trzeba wyraźnie powiedzieć. Ja nawet powiem więcej, w wieloletniej prognozie finansowej, jest wskazana data 2014-2015, ja powiem inaczej, ja bym tam wziął 2015-2016. A to dlatego, że wtedy zostaną uruchomione środki unijne, z tej nowej transzy, z nowego programowania. I wtedy być może wybudujemy stadion jeszcze piękniejszy za połowę ceny. Naprawdę Kolego.

-p. D. Jaworski- Ja bym chciał tylko zapytać się radnego Kanasia, skąd weźmie te drugie pół na ten stadion? Dofinansuje sam? Na tę chwilę ja nie widzę możliwości poparcia tego budżetu Komisji Finansowej z 20 grudnia. Dziękuję.

-p. P. Kanaś- Jeszcze raz, Szanownemu Koledze przypomnę. Kolega był przewodniczącym Komisji Finansowej w poprzedniej kadencji i pewne zagadnienia powinien znać. To nie Komisja Finansowa przedstawia Państwu budżet, tylko Komisja Finansowa opiniuje ten budżet. Na obrady 20 grudnia zaprosiłem wszystkich. Nie było moją intencją....

-p. P. Jaworski- Nie czuł Pan sarkazmu?

-p. P. Kanaś- W niektórych kręgach nazywa się to inaczej. Nie sarkazm. Nazywa się to bardzo dosadnie, ale wołałbym takich słów tutaj w tej sali nie używać. 2014-2015 być może część z Państwa będzie na tej sali, być może będzie ten sam Burmistrz, w 2015 być może spotkacie się wszyscy w takim samym gronie. Któż to wie? Ale w 2015 roku będziecie mieli pusto w kasie. I

wtedy kiedy będzie można startować, zresztą Pani Skarbnik zwróciła na to uwagę. Przepraszam, że cytuję, bo nie chciałbym Pani w nasze rozgrywki tutaj w jakiś sposób włączać. I co będziemy mieli puste kieszenie, puste konto i 60% zadłużenia? I co my wtedy zrobimy dla tego miasta, czy Państwo, czy nowy Pan Burmistrz? Nic nie zrobimy. A pieniądze będą leżeć, Szanowni Państwo, na ulicy. Będzie tyle pieniędzy w nowej perspektywie unijnej właśnie na infrastrukturę uzdrowiskową, na infrastrukturę turystyczną. Lada dzień pewnie staniemy przed innym problemem, na który nikt na razie uwagi nie zwrócił. Może poza Panem Burmistrzem, który stwierdził, że PUC ma już nowego właściciela. Prawda, proszę Państwa. Z Warszawy do Ciechocinka może jest daleko, ale z Torunia do Ciechocinka jest bardzo blisko i wydaje mi się, że Urząd Marszałkowski lada dzień upomni się o swoje. Czyli upomni się o pieniądze na infrastrukturę uzdrowiskową, której będzie gestorem. Upomni się wspólne z samorządem Ciechocinka, a ma do tego pełne prawo. Inwestycje, na które od roku 2015 będą kolosalne pieniądze. I co my wtedy będziemy robić? Będziemy mieli długi? Szanowni Państwo, dobrze się dzieli nie swoimi pieniędzmi. Ja wydaję swój pieniądz własny, prawdziwy. Oglądam go 10 razy. Zwróćcie uwagę, na ile zadłużymy nasze miasto. Nie będę podawał konkretnej kwoty. To jest prawie tysiąc złotych od każdego mieszkańca. Od niemowlaka do starego dziadka, na sam stadion. Proszę podzielić 13 mln zł na 11 tys mieszkańców stałych naszego kurortu. Dziękuję.

-p. W. Zieliński- Jak słucham Cię, Kolego Pawle, to myślę sobie tak, trochę więcej skromności. Właściwie do każdego zwróciłeś się „powinien pamiętać, powinien wiedzieć”. Ale powiem jeszcze tak, Panie Burmistrzu, Pan to ma talent, żeby przeciągnąć na swoją stronę taką postać. Panie Burmistrzu, to przecież tutaj się role zamieniły. Ale dobrze. To tak wygląda rzeczywistość. My tak opowiadamy sobie w lustrze, ale widać, jak to jest.

-p. K. Drobniewska- Nie chciałam zabierać głosu, ale nie wytrzymałam. Właściwie widzę tu wyraźnie podział na dwie grupy i jest spowodowane ustosunkowaniem się do stadionu: budować czy nie. A w tej chwili powinniśmy tutaj porozmawiać o merytorycznych sprawach dot. naszego budżetu, bo padają tutaj zarzuty, że będziemy procedować budżet z 20 grudnia a nie z 15 listopada, taki jaki został przedstawiony w RIO. Proszę mnie sprostować, Panie mecenasie, jeżeli popełnię błąd natury prawnej. Rozumiem, że zgodnie z prawem, projekt budżetu został złożony do 15 listopada. Ta opinia RIO zauważa problemy merytoryczne i rachunkowe. Ona nie mówi, czy musimy robić stadion czy nie, tylko inne kolejne procedury. I nasza dyskusja jako radnych nad projektem i myśmy tę dyskusję prowadzili. Nie byłoby sensu tej dyskusji, jeżeli nie wnosilibyśmy uwag, bo po co. Okazuje się, że takie uwagi były. Ja się mogę z nimi zgadzać, mogę się nie zgadzać. Jest nas 15 i każdy wydał swój sąd na temat budżetu. I większość zdecydowała. Komisja Finansowa jako ta merytorycznie, przy uchwalaniu budżetu, najważniejsza zebrała w swojej uchwale te uwagi, które do niej wpłynęły i nam tę uchwałę tutaj przedstawiła. Przedstawiła ją również Panu Burmistrzowi. I przed posiedzeniem komisji dostaliśmy do rąk korektę, autopoprawkę Pana

Burmistrza, która uwzględnia wyniki tych dyskusji. A skoro Pan Burmistrz przeanalizował te uwagi i wnosi je i to jest jego autopoprawka, to ja uważam, że jeżeli się z nią zgadzamy, to przyjmujemy taką formę, jaka została ostatecznie zaproponowana przez Burmistrza albo ją odrzucamy, bo się z nią nie zgadzamy. Dziękuję.

-mec. K. Bukowski- Pani radna kompletnie i wyczerpująco przedstawiła całą procedurę, która się wiąże z budżetem, jego opracowaniem i uchwalaniem. Ja tylko mogę potwierdzić, że na tym etapie Pan Burmistrz miał prawo dokonania autopoprawek, wprowadzenia ich do projektu budżetu i przedstawienie tych autopoprawek Radzie do obradowania. Te autopoprawki musiały być zgodne z przepisami prawa np. dot. zasady równoważenia budżetu, deficytu budżetowego, zgodności między przychodami a wydatkami. I w przypadku jeżeli to zgodne z prawem, Rada może debatować nad takim projektem budżetu i nie jest to wcale drugi budżet, a jest to taki sam budżet jedynie z poprawkami wykonanymi zgodnie z prawem przez Burmistrza.

-p. D. Jaworski- Ale z tymi poprawkami można się zgadzać albo nie?

-p. Przewodnicząca- Ale przecież każdy ma takie prawo.

-p. D. Jaworski- A jak ktoś się nie zgadza?

-p. Przewodnicząca- To głosuje odpowiednio.

-p. D. Jaworski- Ano właśnie, a czy tych poprawek nie trzeba głosować?

-mec. K. Bukowski- Głosuje się budżet w całości.

-p. Przewodnicząca- Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji. Nie ma chętnych. W takim razie przechodzimy do podjęcia uchwały.

Kto z Państwa jest za przyjęciem budżetu miasta Ciechocinka na 2013 rok z autopoprawkami Pana Burmistrza?

Kto jest za ?

„za”-11 radnych

„przeciw”-----

„wstrzymał się”- 4 radnych

Przerwa. 13:00-13:25

Ad.4/ Uchwalenie Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ciechocinka na lata 2013-2019

-p. Burmistrz- Przedstawienie opinii RIO o projekcie uchwały. -załącznik do protokołu.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adameczyk- Komisja jest za przyjęciem uchwały odnośnie wieloletniej prognozy finansowania Ciechocinka na lata 2013-2019.

-p. M. Satora - Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty nie zajęła stanowiska.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna również nie zajęła stanowiska.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa spotkała się przed chwilą. Stąd też przepraszam za tę dość długą przerwę, ale dokument został dostarczony Radzie Miejskiej dość późno, wczoraj, także nie mieliśmy okazji, żeby wcześniej się spotkać i nad tym

dokumentem dyskutować. Komisja spotkała, przedyskutowała i wnosi o przyjęcie.

-p. Przewodnicząca- Dziękuję. Otwieram dyskusję.

-p. M. Kołomyjec- Chciałabym, zapytać o to dalsze grodzenie parku, ponieważ przeznaczamy na to docelowo 600 tys. zł. Chciałam się zapytać, jaki jest zamysł tego ogrodzenia? Bo rozumiem, że gdyby było brama, motyw architektoniczny, który byłoby jakimś elementem upiększającym. Natomiast czy to jest po prostu jakieś zabezpieczenie czy coś innego? I druga sprawa. Przewidujemy w najbliższym czasie bardzo dużo pieniędzy, ja tu się doliczyłam 3, czy 4 mln, trudno mi jest powiedzieć dokładnie, na wymianę oświetlenia. I chciałam się zapytać o częstotliwość rozmieszczenia tych lamp, bo wydaje mi się, że na Wojska Polskiego są takie iluminacje, być może to celowe, czy jest to obligowane jakimiś przepisami? Jak to wygląda?

-p. Burmistrz- Oczywiście nie jest to żadna nadzwyczajna iluminacja. Przygotowując projekt, jego autor bazuje na programie komputerowym, który określa częstotliwość posadowienia poszczególnych punktów świetlnych. Natomiast jest takie wrażenie rzeczywiście, że jest ich bardzo dużo, może dlatego, że.... Ale ja to wyjaśniałem. Rozmawiam z panem, autorem projektu i powiedział, że jest to łatwe do zweryfikowania. Tak wskazuje tutaj program, który gwarantuje prawidłowe doświetlenie pasa drogowego i chodników. Natomiast sama budowa punktów świetlnych, rzeczywiście przy takim zagęszczeniu jest bardziej kosztowna, ale jeśli chodzi o samo zużycie energii elektrycznej, były tam żarówki o mocy 250W, a w tej chwili 100W, czyli zdecydowanie mniejsze oświetlenie, ale efekt jest tutaj nieporównywalny. Mniejsza niż była z tego starego. Natomiast co do ogrodzenia. Zamysł był taki, aby przywrócić parku Zdrojowemu ogrodzenie i zagwarantować większe bezpieczeństwo dla tej infrastruktury, która tam powstaje. Ale wiem, że jest wiele osób, które posiadają zupełnie odmienne zdanie. Są przeciwne grodzeniu. Myśmmy wprowadzili taką pozycję do wieloletniej prognozy finansowej. Jeśli będą wprowadzone modyfikacje, będziemy z Państwem dyskutować i rozważać możliwość tego, aby ewentualnie tego typu środki przeznaczyć na inny cel. Generalnie wieloletnia prognoza finansowa jest pewnym planem działania, zawiera wykaz zadań inwestycyjnych, które mają być realizowane na przestrzeni 3 kolejnych lat. Natomiast jest to dokument żywy, można do niego wprowadzać nowe zapisy, można usuwać te, które zostaną uznane zbędne do realizacji.

-p. M. Kołomyjec- Ja jeszcze chciałam zapytać o ten budynek, który ewentualnie w 2015 roku ma być rozpoczęta jego budowa? Gdzie to ewentualnie, na ile rodzin, czy to jest tylko rzucone na razie hasło bez konkretów?

-p. Burmistrz- To jest taki tytuł zadania. Jeżeli CTBS zdecyduje się na to, aby realizować swój kolejny budynek, to być może Gmina wzorem tego, co zostało zrealizowane, bo to będzie tym samym obszarze, zdecyduje, aby partycypować w kosztach. Choć muszę powiedzieć, że doświadczenia w budowie tego budynku przy cmentarzu komunalnym, pokazują to, że pomimo tego, że czynsz jest bardzo niski, proponowaliśmy mieszkania wielu rodzinom z terenu Ciechocinka, to ciągle słyszeliśmy, że za daleko od centrum, za daleko od kościoła, dla nas jest to lokalizacja nieatrakcyjna. Pomimo, że jest to blok socjalny i wydawać by się mogło, że warunki, które zostały tam stworzone w zderzeniu z warunkami, które są w starej

substancji mieszkaniowej są nieporównywalnie lepsze, ale okazało się, że nawet w takich oczywistych kwestiach, są osoby, które stawiają swoje warunki i nie chcą mieszkać, jak to określają, na peryferiach Ciechocinka.

-p. J. Draheim- Jeżeli mówimy o oświetleniu. Do tej pory mieliśmy problem z Energa, z właścicielem tych słupów. Rozumiem, że w tej chwili, kiedy my wykonujemy tę inwestycję, kiedy robimy nowe, właścicielem jesteśmy my? Czy oni od nas to przejmują?

-p. Burmistrz- Nie, te czasy się już bezpowrotnie zmieniły. Kiedyś trzeba było, podpisując umowę przyłączeniową, z automatu, wprowadzony był zapis gwarantujący zakładowi energetycznemu przejmowanie nowo wybudowanych punktów świetlnych. W tej chwili zarówno budowane sieci, jak i punkty świetlne pozostają w zasobach Gminy, co powoduje pomniejszanie wysokości opłat z tytułu konserwacji oświetlenia ulicznego, bo jak Państwo pamiętacie, od każdego punktu odprowadzamy, chyba 12 zł plus podatek VAT. W tej chwili te wszystkie punkty, które jeszcze nie zostały zdemontowane, ale które stanowią własność Energi Oświetlenie, już od nich nie są naliczane opłaty za konserwację. Myśmymy bezpośrednio po uruchomieniu naszego oświetlenia poinformowali ich, że z dniem 9 czy 10 grudnia prosimy o wyłączenie i korektę wysokości opłat, jakie miesięcznie przysłoby nam ponosić. Także cały ten nowo wybudowany majątek jest własnością Gminy Miejskiej Ciechocinek i cały majątek, i sieci, i punkty świetlne utrzymujemy.

-p. J. Draheim- I rozumiem, Panie Burmistrzu, kontynuując, nie będziemy się spieszyć z przekazywaniem tych sieci Energii?

-p. Burmistrz- Nie, my w ogóle nie będziemy ich przekazywać. One są już naszą własnością. Problem jest tylko taki, że w przypadku wystąpienia jakiejś awarii, jesteśmy zobligowani do tego, żeby napraw dokonywać we własnym zakresie. Ale to jest oczywiste, że nikt nie ma obowiązku dokonywania napraw na cudzym majątku.

-p. W. Zieliński- A kiedy i na czyj koszt zostaną zdemontowane te stare lampy?

-p. Burmistrz- Zdemontowane zgodnie z umową na konserwację są przez właściciela, na jego koszt. I powinno się to stać w ciągu 30 dni od daty zgłoszenia. Jeśli tak się nie stanie, to będziemy naliczać stosowne kary za nieterminową realizację zapisów umowy. W tej chwili nie ma zimy. Zima jest w kalendarzu, natomiast warunki są takie, że słupy można demontować bez problemu.

-p. Przewodnicząca- Zamykam dyskusję. *Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2013-2019 z korektą, którą otrzymywaliśmy? Kto jest za ?*

„za”-jednogłośnie

ad.5/ Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Ciechocinka na 2013 r.

-p. Burmistrz- Wysoka Rado! Otrzymaliście zapewne autopoprawki. I prosiłbym o ich uzupełnienie. To są dwa duże zapisy, jakie znalazły się w Programie. Pod koniec rozdziału II, str.7. Był zapis „W związku z tym przyjmuje się następujące zadania priorytetowe programu na 2013 rok”. I tutaj proszę wykreślić ten fragment dokonać rozdziału II i dokonać zmiany na zapis, który otrzymaliście Państwo w autopoprawce.

I to jest jedna zamiana. Natomiast w tabeli nr 2, czyli „udzielanie rodzinom pomocy psychospołecznej i prawnej...” proszę punktowi 4 nadać brzmienie takie, jak w autopoprawce, którą Państwo otrzymali. To są te dwie autopoprawki, o których uwzględnienie chciałem Państwa poprosić.

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Uzdrowska zajęła się, ale jednoznacznego zdania nie podjęła.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna nie zajęła stanowiska w tej sprawie.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się z informacją.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna pozostawiła to na sesję.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa przyjęła do wiadomości te informacje.

-p. Przewodnicząca- Ja mam takie pytanie, bo tu jest 6% minimalnego wynagrodzenia. Jakby Pani Skarbnik mogła przypomnieć, jakie jest teraz minimalne wynagrodzenie?

-p. Skarbnik- 1600 brutto od 1 stycznia 2013 roku.

-p. Przewodnicząca- *Kto z Państwa Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Ciechocinka na 2013 r? Kto jest za ?*

„za”-jednogłośnie

Ad. 6/ Plany pracy komisji stałych Rady Miejskiej Ciechocinka na 2013 rok

-p. Przewodnicząca- Bardzo proszę o wystąpienie przedstawicieli komisji.

-p. G. Adamczyk- Komisja Uzdrowska jest za przyjęciem planów pracy Rady.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna uważa, że każda komisja przyjęła plan pracy taki, jaki chciała i nie zajmowała się tym tematem.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się z informacją.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna przyjęła do wiadomości plany pracy komisji.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa również przyjęła plany pracy komisji stałych.

-p. Przewodnicząca- *Kto z Państwa jest za przyjęciem planów pracy Komisji stałych? Kto jest za ?*

„Za”-jednogłośnie

ad .7/ Plan pracy Rady Miejskiej Ciechocinka na 2013 rok

-p. G. Adamczyk- Komisja Uzdrowska zapoznała się, jest za przyjęciem.

-p. M. Satora- Komisja Rewizyjna zapoznała się z planem pracy.

-p. K. Rytter- Komisja Oświaty zapoznała się z planem pracy.

-p. M. Kołomyjec- Komisja Komunalna przyjęła do wiadomości plan pracy.

-p. P. Kanaś- Komisja Finansowa przyjęła do wiadomości plan pracy.

-p. Przewodnicząca- *Kto z Państwa jest za przyjęciem w sprawie przyjęcia ramowego planu pracy Rady? Kto jest za ?*

„za”-jednogłośnie

9. Plan przyjęć wyborców i interesantów przez radnych w roku 2013 – zapoznanie z proponowanym planem.

-p. Przewodnicząca- Otrzymali Państwo plan. Jest to rozpisane na

poszczególne poniedziałki w godz. 13:30 o 15:30. Mam nadzieję, że nie ma uwag.

Ad.10. Informacje i sprawozdania:

1/ Informacja na temat realizacji zadania pn. „Odnowa funkcji publicznych zdegradowanych terenów uzdrowiskowych w Ciechocinku”

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, ze względu na to, że jesteśmy w okresie zimy, na placach budów nic się nie dzieje. Ja tylko mogę Państwu powiedzieć, że w pierwszym tygodniu po nowym roku pojawi się pan prezes Gutkowski. Będziemy rozmawiać, na temat dalszych kroków, które będziemy podejmować jako inwestor. Pan Gutkowski przyjedzie, ale ja mam zamiar przedłożyć moje stanowisko w sprawie realizacji tej inwestycji. Sądzę, że to spotkanie powinno stanowić punkt zwrotny w dalszych naszych relacjach. Jeżeli okaże się, że nie znajdziemy rozwiązania, będziemy podejmować działania, które tylko w części będą satysfakcjonujące dla firmy Gutkowski. Mianowicie rozpocznie się proces odbioru tych elementów kontraktu, które nie budzą żadnych wątpliwości, i dla których dokonano odbiorów cząstkowych. Natomiast sprawę prawidłowego wykonania nawierzchni alejek w obszarze parku Zdrojowego i Teżniowego będziemy traktowali jako zdanie niezrealizowane i będziemy zmierzać do tego, aby pan prezes Gutkowski spowodował wreszcie podjęcie takich prac. Jeżeli tak się nie stanie, rozważamy możliwość zlecenia wykonawstwa zastępczego. Ale chciałbym podczas spotkania z prezesem Gutkowskim przedstawić stanowisko inwestora. Myślę, że wspólnie z inżynierem kontraktu będziemy mogli przedstawić mocne argumenty, które mam nadzieję uelastycznią niezłomną postawę do tej pory pana prezesa i jego pracowników.

-p. B. Różański- Wysoka Rado, Panie Burmistrzu! Teraz to nie tylko mamy problem, tak jak Pan Burmistrz mówi, że ścieżkami, które kurzyły. Okazuje się, że te ścieżki się, dla mnie, rozpluwają. Ja pozwolę sobie Panu Burmistrzowi jutro drogą mailową przesłać zdjęcia, które wskazują, że akurat po tych ścieżkach w parku Teżniowym nie można iść. Nawet na rowerze nie można jechać, bo ta substancja się do kół przytwierdza i niestety, uniemożliwia to normalne poruszanie się.

-p. Burmistrz- Dlatego przez chwileczką powiedziałem, że jeżeli firma nie zmieni swojego stanowiska, my w procesie odbioru innych elementów z tego kontraktu, które nie budzą zastrzeżeń i wątpliwości, dokonamy ich odbioru. Natomiast alejki zostaną potraktowane jako niewykonane. Nastąpi potrącenie kwoty przeznaczonej na ich właściwą realizację. Jeżeli firma Gutkowski tego nie zrealizuje, to będziemy zlecali wykonawstwo zastępcze.

-p. B. Różański- Jeżeli Pan Burmistrz ma życzenie, to te zdjęcia może Pan również jako załącznik dołączyć panu Gutkowskiemu.

-p. Burmistrz- Będę zobowiązany.

-p. P. Kanaś- Szanowni Państwo! Ja od pana Gutkowskiego otrzymałem już dwa pisma związane z tą inwestycją. Jedno pismo prosiłem, aby panie z Biura Rady rozesłały Państwu drogą mailową. Drugie pismo pozwoliłem sobie tutaj dzisiaj Państwu powielić. Moje pytanie, moja interpelacja nie była bezzasadna, bo tu wprost mówi się o tym, że teren budowy zostanie zabezpieczony, zostanie wynajęta firma

ochroniarska, której koszt poniosłoby miasto. Ja obawiam się, że problem z imprezą sylwestrową może być jak najbardziej realny. Bo nie chciałbym być pobity przez ochroniarza, gdy będę przeskakiwał przez płot w naszym ciechocińskim parku, Panie Burmistrzu, za który to płot już pewnie zapłaciliśmy. Panie Burmistrzu, proszę mi odpowiedzieć na pytanie, dlaczego odbioru nie dokonano wcześniej.?

-p. Burmistrz- Dlatego, że ostatni dokument.... Ja na wniosek radnego Świeczkowskiego przygotuję Państwu pismo, które zostało skonstruowane przez inżyniera kontraktu i przekażę odpowiedź na to pierwsze pismo. Ostatni dokument, który stanowi podstawę do przystąpienia do powołania komisji i rozpoczęcia procesu odbiorowego, został złożony, i o ile pamiętam 21 grudnia, czyli tydzień temu. Nie było żadnych podstaw prawnych, jak w sytuacji, kiedy nie było pełnej dokumentacji, a ona była sukcesywnie, tam jest wyspecyfikowanie terminami, jak te dokumenty służyły do inżyniera kontraktu. Nie było żadnych podstaw prawnych, żeby przystępować do odbioru tej inwestycji, w sytuacji kiedy firma Gutkowski nie spełniła wszystkich wymogów formalno-prawnych.

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę Panie Burmistrzu, na Komisji Finansowej wspomniał Pan o rażących nieprawidłowościach w dokumentacji, jak również o fałszowaniu wręcz pewnych dokumentów. Wspomniał Pan również, że wspólnie Panem mecenasem pracuje Pan nad powiadomieniem odpowiednich organów.

-p. Burmistrz- Przygotowane jest takie wystąpienie. Czekam na decyzję...

-p. P. Kanaś- Czego ta sprawa dotyczy?

-p. Burmistrz- -Ale pozwoli Pan, że najpierw powiadomię odpowiedni organ, a później Państwa poinformuję.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, czekamy dość długo, grubo przed świętami, a do tej pory nie wiemy...

-p. Burmistrz- No tak, ale proszę mi pozwolić, żebym ja najpierw poinformował odpowiedni organ, a dopiero później....

-p. P. Kanaś- To w takim razie, Panie mecenasie, jakiego paragrafu dotyczyło podejrzenie o dokonanie przestępstwa w tym zakresie?

-mec. K. Bukowski- Ja nie znam kodeksu karnego, bo jestem cywilistą. Natomiast to oceni właściwy organ. Chodzi o organy karne.

-p. P. Kanaś- Ale chodzi o poświadczenie nieprawdy w dokumentach, tak, zagrożone karą pozbawienia wolności do lat dwóch?

-mec. K. Bukowski- Nie potwierdzam, bo nie znam się na prawie karnym..

-p. P. Kanaś- Panie mecenasie, przecież jest Pan prawnikiem! Rany Boskie! Jak to nie wolno powiedzieć, przecież to są nasze publiczne pieniądze i nich powinniśmy dyskutować. A że mamy punkt właśnie dotyczący tej niefortunnej inwestycji, to nie wiem, jak Państwo, ale ja chciałbym się dowiedzieć, czego dana sprawa dotyczy. Panie Burmistrzu, na kiedy swoją wizytę zapowiedział Szanowny Pan Gutkowski?

-p. Burmistrz- Na drugi dzień stycznia.

-p. M. Kołomyjec- Jakie konsekwencje finansowe będzie ponosiła firma z godnie z umową? Chodzi mi o kary umowne.

-p. Burmistrz- To Pani sobie już sama odpowiedziała.

-p. M. Kołomyjec- Ale czy rozmawiali z Panem i czy są tego świadomi?

-p. Burmistrz- Ja myślę, że to są dorośli ludzie. Mają jeden egzemplarz umowy w

swojej dyspozycji, wiedzą, ile wynosi kara za każdy dzień zwłoki. Łatwo policzyć, ile to było dni. Tutaj nie może być mowy o jakichkolwiek działaniach Gminy, które korygowałyby czy skracałyby ten okres nieterminowej realizacji. Niewykluczone, że firma Gutkowski przeciwko Gminie Ciechocinek pójdzie do sądu. Natomiast z naszego punktu widzenia, naliczenie kar umownych jest bardzo nieskomplikowane. Wysokość dzienna kary razy liczba dni. Daje to określoną kwotę, którą my na pewno poprzez inżyniera kontraktu, jesteśmy zobowiązani naliczyć. Ja zresztą Państwa informowałem, że jeżeli byśmy odstąpili o naliczenia kary, w sposób automatyczny nastąpiłoby nałożenie korekty finansowej przez Urząd Marszałkowski w kwocie 5% od przyznanej kwoty dofinansowania. Nie mamy w tym absolutnie żadnego interesu.

-p. P. Kanaś- W takim razie, jeśli dobrze zrozumiałem, jeśli odbiór jednostronny został dokonany i potwierdzony w dokumentach, nie został uznany przez inżyniera kontraktu, jak również przez zamawiającego...?

-p. Burmistrz- Nie został uznany przez prawników inżyniera kontraktu. Nie było żadnych podstaw do dokonania jednostronnego odbioru. I ta data, na którą firma Gutkowski się powołuje, połowa września, jest datą absolutnie chybioną.

-p. P. Kanaś- To pismo wysłane zostało również do wiadomości Urzędu Marszałkowskiego...

-p. Burmistrz- Rozmawiałem na ten temat w Urzędzie Marszałkowskim z dyrektorem departamentu wdrażania, z pracownikami merytorycznymi. Ich stanowisko jest dość jednoznaczne. Nie chciałbym tu o nim mówić, ponieważ Urząd Marszałkowski nie jest stroną w tym sporze. Natomiast ja podkreślam z całą mocą, że to co sugeruje w swoim piśmie Pan Gutkowski, zostało właściwie we wszystkich punktach podważone przez prawników inżyniera kontraktu. I takie pismo zostało skierowane do Pana Prezesa Gutkowskiego.

-p. P. Kanaś- Mam nadzieję, że opinia współpłatnika jest zbieżna z Pana opinią. Nie wiem, Panie Burmistrzu, po co tyle tajemniczości, przecież rozmawiamy o kluczowej, największej inwestycji w naszym mieście ...

-p. Burmistrz- Jasne, nie ma tutaj żadnej dozy tajemniczości..

-p. P. Kanaś- No jak nie, Panie Burmistrzu, słyszymy, że nie mogę, nie powiem, nie chciałbym....

-p. Burmistrz- Ale Urząd Marszałkowski nie jest stroną w tym sporze...

-p. P. Kanaś- W sporze nie, ale jest współpłatnikiem, jeśli chodzi o inwestycję.

-p. Burmistrz- Tak, ale myślę, że te sprawy muszą zostać rozstrzygnięte na płaszczyźnie firma Gutkowski a inwestor.

Ad 2/ Informacja na temat stanu technicznego rowów melioracyjnych

-p. M. Ogradowski- Szanowni Państwo, w ramach swoich obowiązków jako samorząd, myśmy zorganizowali konserwację urządzeń, która wynikała z obowiązków praw właścicielskich albo wynikała z pozwoleń wodno-prawnych. Między innymi były to takie zadania, jak rów, który odprowadza wody w obszarze Zdrojowa-Kopernika. Jest to odcinek 482 metry bieżące na kwotę 6.257 zł. Rów w obszarze Mickiewicza-Łokietka. To jest 400 bieżących metrów za kwotę 4.920 zł. Rów, który odprowadza wody z obszarów przepompowni

ścieków, to jest wał wsteczny do ul. Słońsk Dolny. To jest 1500 metrów bieżących odcinka tego rowu, na kwotę 15.910 zł. I rów wzdłuż ul. Wołoszewskiej tj. 400 metrów bieżących tego rowu, za kwotę 4.305 zł. Są to te odcinki rowów, które myśmy wykonali w ramach tych zadań bieżących. Natomiast ja tu z Państwem rozmawiałem na temat opłaty dotyczącej tzw. opłaty za odprowadzenie wód deszczowych. Natomiast, jeśli ona się fizycznie pojawi, to ja Państwu zaprezentuję tą ustawę i dalsze ewentualnie możliwości pobierania tej opłaty z tytułu wprowadzenia wód deszczowych do kanalizacji deszczowej jako odrębne postępowanie administracyjne.

-p. W. Bonowicz- Wzdłuż ul. Wołoszewskiej, na jakim odcinku został udrożniony ten rów?

-p. M. Ogrodowski- To jest długość 400 metrów bieżących od ul. Kolejowej do rurociągu biegnącego dalej

-p. Burmistrz- Od nowego dworca, od ul. Kolejowej.

-p. W. Bonowicz- Bo się zastanawiam, tam gdzie się „Cygan” wybudował, to tam jest zasypany całkowicie i on nie jest drożny. On tam przykrył byle jak, dlatego byłem zainteresowany tym odcinkiem. Ale to trzeba byłoby do tych właścicieli się zwrócić.

Ad.11. Wolne wnioski.

-p. Przewodnicząca- Może ja zacznę, bo jest korespondencja. Państwo też otrzymają drogą mailową. To jest świeża sprawa. Zarówno Pan Burmistrz, jak i Rada Miejska otrzymała z Urzędu Skarbowego obwieszczenie dot. stawki odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych- załącznik do protokołu.

Kolejne pismo wpłynęło dzisiaj od Mundurowego Klubu Motorowerowego RP.- załącznik do protokołu.

I jeszcze jedno pismo skierowane do pana Leszka Dzierżewicza- jest to wniosek o decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach oraz wniosek o warunki zabudowy dla przedsięwzięcia „renowacja obiektu basenu termalno-solankowego.....”- załącznik do protokołu.

Wpłynęło wiele życzeń świątecznych i noworocznych, także też je przekazuję. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tym punkcie.

-p. R. Zareba- Ja chciałbym bardzo Państwa serdecznie poprosić i proszę potraktować jako wolny wniosek. Ale to jest napisane i w dniu wczorajszym dostarczone, o to, żeby niezwłocznie wyrazić decyzję, bo dalsze zwlekanie, dalsze wydawanie decyzji niezgodnych z prawem daje mi prawo do złożenia zażalenia art.37 kpa na przewlekłość postępowania administracyjnego. Mam jeden wniosek jeszcze. Chciałbym jeszcze swoje słowo dodać. Pani radna Kołomyjec powiedziała bardzo ważną rzecz. Nie ma tutaj pracownika, który zajmuje się dotacjami unijnymi. Ja bym bardzo prosił, żebyście Państwo jako radni zadbali o to, bo to jest niezbędny człowiek w dzisiejszych czasach do tego, żeby pozyskiwać pieniądze z Unii. A przykład ostatnich 3 sesji i rozmowy na mój temat jest tego żywym dowodem, iż beneficjent taki jak Urząd Miasta Ciechocinek jeszcze się nie pojawił w Komisji Europejskiej.

Kolejny wniosek mam do Pana Burmistrza Ogrodowskiego, ponieważ chciałam zapytać. Rodzic, którego dziecka zgłosił się do Pana z pytaniem o to, że nie dostał roweru ode mnie podczas powiatowego rajdu rowerowego, kiedy ja go obiecałem? Który z tych rodziców dotarł do Pana i to powiedział?

-p. M. Ogrodowski- Muszę powiedzieć w ten sposób, że ja otrzymałem informację, że Pan obiecał danie roweru takim dwóm dzieciom. I w związku z tym, chciałem wiedzieć, czy ta informacja jest na tyle prawdziwa...Ja z Panem nie rozmawiałem na ten temat.

-p. R. Zaręba- Oczywiście, że nie. Wprowadził Pan w błąd dziennikarkę „Gazety Pomorskiej” i pracownika Starostwa Powiatowego, mówiąc, że dotarł do Pana rodzic jednego z dzieci. Pytam którego?

-p. M. Ogrodowski- Nie rodzic. Tylko dotarła taka informacja. Natomiast, czy to jest prawdziwe, to sprawdziła to Pani dziennikarka i taki artykuł pojawił się w „Gazecie Pomorskiej”. I to jest chyba wyjaśnienie.

-p. R. Zaręba- Obie te dwie osoby twierdzą, że Pan powiedział, że dotarła do Pana taka osoba. A jeżeli nie dotarła, to po co była Panu ta informacja?

-p. M. Ogrodowski- Chciałem wiedzieć, czy ta informacja jest na tyle prawdziwa i czy ona ma rzeczywiście odzwierciedlenie w rzeczywistości.

-p. R. Zaręba- Ja to nazwałem akcją „Rowerek”. Adrian odebrał swój rower. W „Gazecie Ciechocińskiej” jest jego zdjęcie. A Patrycja czeka na wiosnę, bo tak się umówiłem z jej mamą, że jak podrośnie troszeczkę, to dobierzemy rower do jej wielkości. I chciałbym, żeby Pan już dokładnie wiedział. Ale proszę o odpowiedź na piśmie. Bo osoby, do których Pan dotarł twierdzą, że Pan powiedział, że rodzic jednego z dzieci zadał takie pytanie, zgłosił taki problem jako do Burmistrza. Także proszę odpowiedzieć na piśmie.

Jeżeli mogę to jeszcze jeden chciałbym złożyć wniosek. Chciałbym złożyć wniosek o to, żeby powołać komisję stałą albo doraźną przy Radzie Miasta, obojętnie jak, która by nadzorowała projekty i dokumenty, które się składają o pozwolenie na budowę, ponieważ w ostatnim czasie wydano bardzo dużo o decyzji administracyjnych niezgodnych z prawem. I to ciąży na organie, Urzędzie Miasta, moim zdaniem, dość mocno. I to pozwoliłem sobie ze 3 sesje wstecz o tym wspomnieć. Dzisiaj wspominam o stadionie. Decyzje szczególnie po sobie są wydawane niezgodne z prawem i doprowadzają do tego, że wniosek jest nieprawdziwy, niezgodny z obowiązującym prawodawstwem i być może ktoś musi objąć to nadzorem.

-p. Burmistrz- Ja myślę, że Pan troszeczkę pomylił kompetencję Państwa radnych i pracowników merytorycznych Urzędu Miejskiego. Wie Pan, powoływanie jakiej komisji, która będzie nadzorować działania pracowników Urzędu Miejskiego, traktuję za nieporozumienie. Jeżeli Pan twierdzi, że wydawane są decyzje niezgodne z prawem lub składane są wnioski niezgodne z prawem, to przysługuje Panu prawo złożenia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, z czego Pan już korzystał i Pan doskonale o tym wie. Natomiast nie wyobrażam sobie takiego scenariusza, że na Pański wniosek zostanie powołana spec komisja. To zaczyna mieć znamiona tej groteski, którą obserwujemy często w Sejmie, co sprawa to powołanie komisji. Myślę, że troszeczkę pomylił Pan uprawnienia

Państwa radnych. Nikt nie ma takich umocowań, aby dokonywać monitoringu i kontrolować, weryfikować dokumenty przygotowywane przez pracowników Urzędu Miejskiego. To po pierwsze. Po drugie jeżeli uważa Pan, że procedura administracyjna przebiega w sposób nieprawidłowy i przysługuje Panu prawo złożenia zażalenia, to proszę to zrobić. Ja odpowiadając Panu radnemu Kanasiowi na jego interpelację, połączę te sprawy. Chciałem powiedzieć, że procedura administracyjna związana z wydaniem decyzji środowiskowej trwa i nikt tutaj nie próbuje być hamulcowym, jeżeli wszystkie warunki zostaną spełnione i ma przedłożone stosowne dokumenty, to taka decyzja niezwłocznie zostanie Panu Robertowi Zarębie wydana. Ja nie potrafię powiedzieć...

-p. P. Kanaś- Jeśli mogę, nie Panu Robertowi, a Krzysztofowi Babińskiemu, to raz.

-p. Burmistrz- Ach, przepraszam. Pan Robert Zaręba jest pełnomocnikiem Pana Krzysztofa Babińskiego.

-p. P. Kanaś- Natomiast jakich dokumentów jeszcze brakuje?

-p. Burmistrz- Mam kłopot, dlatego, że Pani Magdaleny Zwierzchowskiej akurat dzisiaj nie ma...

-p. P. Kanaś- Ja Panie Burmistrzu, ja mam przed sobą akurat pismo, które wpłynęło dzisiaj bodajże, bo tu jest z datą wigilijną. I tutaj są konkretne rzeczy wymienione. Terminy, 2,5 roku trwa procedura. U innych podmiotów trwa to znacznie krócej. Stąd też moje pytanie i chciałbym, aby Pan te kwestię wyjaśnił.

-p. Burmistrz- Wyjaśnię i odpowiem Panu. Złożę wyjaśnienie w Biurze Organów Samorządowych. Wszyscy Państwo takie wyjaśnienie otrzymacie.

-p. R. Zaręba- Przepraszam, złożyłem ten wniosek jako obywatel do samorządowców, a w jaki sposób to Państwo zrobicie, to należy do Was. Bo nie ja jestem wybierany przez obywateli, tylko Państwo. Ja jestem tylko i wyłącznie przedsiębiorcą.

-p. M. Kołomyjec- Ja w innym temacie. Rozmawialiśmy o tym, ale jak Państwo zamierzacie rozpocząć edukację odnośnie tej naszej uchwały śmieciowej. Bo ciągle mieszkańcy nic nie wiedzą i budzi to u nich jakieś duże obawy ta niewiedza.

-p. M. Ogrodowski- Jeśli mogę, to muszę odpowiedzieć krótko, to oczywiście, że same uchwały nie nabrały mocy prawnej. One wymagają pojawienia się w Dzienniku Urzędowym. I z tą datą ukazania się nabiorą mocy prawnej. W związku z tym, będzie tytuł prawny do wydawania środków na ten cel. W związku z tym, że z kalkulacją cen za wywóz śmieci związana jest również akcja informacyjna, związana z drukowaniem ulotek, w związku z tym, my będziemy taką informację dopiero przekazywać. Tym bardziej, że same uchwały będą wchodzić z dniem 1 lipca 2013 r.

-p. M. Kołomyjec- Tak, to wiemy, że są środki zapewnione na edukację. Może by tak jednak zwiastun w „Zdroju Ciechocińskim” się ukazał, przecież to nic nie kosztuje.

-p. M. Ogrodowski- Jest taki zwiastun przygotowany. Nie w świątecznym wydaniu. Chodziło o to, żeby nie było go w świątecznym „Zdroju”. Będzie w następnym styczniowym.

12. Oświadczenia i komunikaty.

-p. M. Satora- Dla niektórych z Państwa to żadna nowina. Dla tych, którzy nie widzą chciałbym powiedzieć, że w pierwszy dzień świąt w stacji telewizyjnej TVN24, Ciechocinek miał 7 wejść darmowej reklamy. Mianowicie u Don Wasyla była telewizja, była ekipa, która pokazywała, jak przebiegają święta Bożego Narodzenia u rodzin cygańskich. I zawsze w narożniku telewizora, u góry na ekranie był napis Ciechocinek. Zresztą przy każdym wejściu była informacja, że to jest spotkanie w Ciechocinku, a zatem mieliśmy darmową reklamę. Dziękuję.

13. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

-p. Burmistrz- Tak jak powiedziałem, po powrocie Pani Magdaleny do pracy, przygotuję szczegółowe wyjaśnienia i otrzymacie je Państwo.

-p. P. Kanaś- Panie Burmistrzu, pytanie nie jest bezpodstawne, bo zresztą do Państwa radnych docierają pisma i wnioski. Jest tego dużo. Dotyczy to wielu bardzo ważnych dla miasta inwestycji i jestem zaniepokojony tym, w jaki sposób ta procedura przebiega.

-p. Burmistrz- A jakie jeszcze były, poza inwestycjami Pana Prezesa Zaręby?

-p. P. Kanaś- O ile dobrze pamiętam, inwestycja „Malinowego Zdroju” i inwestycja Pana Kolbowicza. Decyzje środowiskowe.

-p. Burmistrz- Proszę Państwa, jeśli chodzi o decyzję środowiskową dla firmy „Malinowy Zdrój”, to ja chciałbym Państwa poinformować, że wtedy kiedy sieć „Malinowy Zdrój” złożyła wniosek, to w rozporządzeniu Rady Ministrów z 9 listopada 2004 r. w sprawie określenia rodzaju przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko oraz szczegółowych uwarunkowań związanych z kwalifikowaniem przedsięwzięcia do sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko, nie było zapisu o potrzebie przygotowania raportów dla przedsięwzięć tego typu, o które wnioskowała agrofirma Plebanka.... Nie sprawdziłem tego. Byłem przekonany, że to już był „Malinowy Zdrój”. Ta decyzja została wydana 28 września 2009 r. A nowe rozporządzenie, które nałożyło taki obowiązek zaczęło obowiązywać od 19 listopada 2010 r.

-p. P. Kanaś – Jeśli mogę, Panie Burmistrzu, to jest temat bardzo obszerny. Ja bym poprosił akurat ten punkt odpowiedzi na piśmie. Natomiast ja mam nadzieję, że te decyzje nie zostaną wzruszone i te inwestycje Ciechocinkowi nie uciekną. Bo ja to tak traktuję. Inwestorzy w Ciechocinku powinni być. Jak najwięcej powinno ich być. Takich jak Pan Kolbowicz, Pan Zaręba, „Malinowy Zdrój”, może jacyś inni się pojawią. Tych inwestorów powinno być jak najwięcej, tylko żeby nie było jakiś wątpliwości natury prawnej. Żeby nie było takich sytuacji, że ktoś przychodzi, jak teraz Pan Zaręba i stara się podważyć decyzję...

-p. Burmistrz- Wszystko.

-p. P. Kanaś- Tak. Przepraszam, Panie Zaręba, mam nadzieję, że to się Panu nie uda, bo ja lubię inwestorów w Ciechocinku i chcę, żeby ich było jak najwięcej w mieście. I mam nadzieję, że takie decyzje nie pozostaną

wzruszone, bo byłoby takie niebezpieczeństwo, byłaby to strata dość dużych inwestycji w naszym kurorcie.

-p. Burmistrz- Natomiast, jeśli Pani Przewodnicząca pozwoli, chciałbym już jednym zdaniem dokończyć ten wątek. Mam postanowienie Dyrektora Regionalnego Ochrony Środowiska w Bydgoszczy z 16 września 2010 r. gdzie jest zapisane: „*Po przeanalizowaniu wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wraz z załącznikami, w tym kartę informacyjną przedsięwzięcia złożoną przez Pana Krzysztofa Babińskiego, wyrażam opinię, że dla przedsięwzięcia pn :” Renowacja obiektu basenu termalno-solankowego wraz z obiektami zabytkowymi, budowie nowego obiektu hotelowego wraz z infrastrukturą na działkach 105/13, 105/13 w miejscowości Ciechocinek przy ul. Alei Pojednania” istnieje konieczność przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko*”. Postanowienie z dnia 16 września 2010 r. I drugie postanowienie. Z dnia 31 lipca 2012 r. „*Po przeanalizowaniu wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wraz z załącznikami, w tym kartą informacyjną przedsięwzięcia, złożonego przez Pana Andrzeja Szmidta, pełnomocnika Kliniki Uzdrawiskowej „Pod Tężniami” im. Jana Pawła II, Spółdzielni Usług Medycznych przy ul. Warzelnianej w Ciechocinku, wyrażam opinię, że dla przedsięwzięcia polegającego na „Rozbudowie Kliniki Uzdrawiskowej” „Pod Tężniami” o kompleks rehabilitacyjny wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną i wjazdem na działki o numerze ewidencyjnym Nr 124/4, 137/1,143/5,115/4 przy ul. Warzelnianej w Ciechocinku nie istnieje konieczność przeprowadzenia oceny na środowisko*”. Ten zarzut, który padł pod moim adresem podczas spotkania w Targonie, że różną miarą traktuje się inwestorów. To ja pokazuje Państwu, może do wglądu mogę Państwu...

-p. R. Zaręba- Te dokumenty są prawdziwe, to fakt.

-p. Burmistrz- A no właśnie. Dyrektor Regionalny....

-p. R. Zaręba- Dyrektor Regionalny wymaga tylko i wyłącznie ode mnie raportu oddziaływania na środowisko, a nie wymaga od Plebanki i Pana Kolbowicza. I nie wymaga od stadionu, tylko ode mnie. A sanepid, powiatowy inspektorat w Aleksandrowie Kujawskim, za każdym razem mi mówi, że należy wykonać taki raport i Pan wydaje decyzję ostateczną, czy robić czy nie robić. Czyli oni nie muszą robić, bo Regionalny Dyrektor mówi, że nie, a Sanepid mówi, że tak. A ja muszę robić i go zrobiłem bardzo dobrze.

-p. Burmistrz- Opinia sanepidu nie jest dla mnie w żaden sposób wiążąca.

-p. Przewodnicząca- W takim razie na piśmie Panie Burmistrzu, tak?

-p. Burmistrz- I druga interpelacja. Ja po tym niefortunnym zdarzeniu, to chyba było w przeddzień wigilii, w sobotę zadzwoniłem do Pana prezesa Gutkowskiego. Mam nadzieję, że to, że bramy są otwarte to jego zasługa. I w związku z tym, że jesteśmy umówieni na drugi dzień stycznia na spotkanie, nie bardzo potrafię sobie wyobrazić, żeby w tzw.„międzyczasie” mogły zaistnieć jakiegokolwiek okoliczności, które powodowałyby, że dla osób zdecydowanych na skorzystanie z zaproszenia i udział w sylwestrze w parku Zdrojowym, żeby bramy zostały zamknięte.

-p. P. Kanaś- Rozumiem, że mam to traktować jako deklarację z Pana strony, bo widząc w sobotę zamknięte bramy parku, w sobotę przedświąteczną, kiedy pierwsi goście już przyjechali do naszego uzdrowiska na święta, specjalnie, chcieli sobie po

tym parku pospacerować. Wobec tego obawiam się, Panie Burmistrzu, że w sylwestra może dojść do podobnej sytuacji. Wtedy nie wiem, czy prezes Gutkowski będzie wtedy uchwytany telefonicznie.

-p. Burmistrz- Nie mogę zadeklarować, że pojedę do Leszna, żeby w bezpośredniej rozmowie z Panem Prezesem Gutkowski to załatwić. Natomiast dla swojego spokoju wykonam jeszcze jeden telefon i upewnię się, że przypadkiem nie zaistniały tutaj jakieś nadzwyczajne okoliczności, bo być może działają tutaj siły sprawcze, o istnieniu których nie wiem.....

-p. P. Kanaś- Może Pan Prezes Zaręba....

-p. Burmistrz- Wie Pan, to jest chwyt poniżej pasa, bo ja nie bardzo wiązę osobę Pana Prezesa Zaręby z realizacją tej inwestycji.

-p. P. Kanaś- To był żart.

-p. Burmistrz- To tylko tak proszę to potraktować.

14. Zakończenie obrad XXVIII sesji Rady Miejskiej Ciechocinka kadencji 2010-2014.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Masłowska Maja

Sekretarz

Grzegorz Adamczyk

Przewodnicząca
Rady Miejskiej

Aldona Nocna